

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



24

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

JAWNE

ASG WP wewn. 4001/86

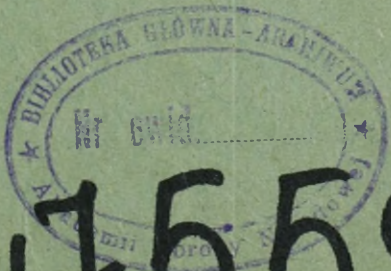
Egz. nr 1



Płk doc. dr Teofil WÓJCIK

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA i STRUKTURA TAKTYKI ORAZ ZASADY WALKI

Skrypt



~~47558~~ 47558

WARSZAWA

1986



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

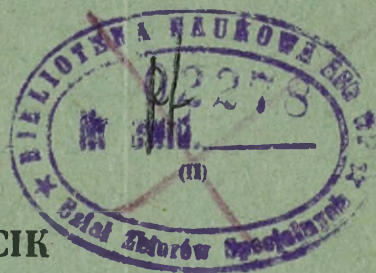
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

JAWNE
[REDAKTED]
[REDAKTED]
[REDAKTED]

ASG WP wewn. 4001/86

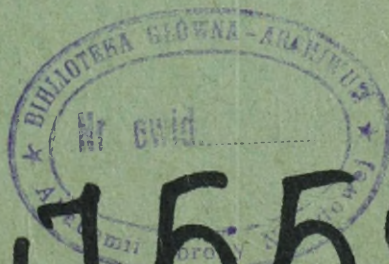
Egz. nr 1

Plk doc. dr Teofil WÓJCIK



PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA i STRUKTURA TAKTYKI ORAZ ZASADY WALKI

Skrypt



[REDAKTED] 47558

JAWNE

PRZEKLASYFIKOWANO

ASG WP wewn. 4001/86

Protokół Nr 12657

PRZEKLASYFIKOWANO

Protokół Nr 54305

~~SECRET~~
~~AUTOWEGO~~

~~POWIERZ~~

Egz. nr....

1

Płk doc. dr Teofil WÓJCIK

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA I STRUKTURA
TAKTYKI ORAZ ZASADY WALKI

Skrypt



SPIS TREŚCI

	strona
Wstęp	3
1. Przedmiot i struktura taktyki	4
1.1. Taktyka jako dyscyplina naukowa sztuki wojennej	4
1.2. Przedmiot taktyki - walka	5
1.3. Struktura taktyki	7
1.4. Czynniki kształtujące podstawowe założenia taktyki..	9
2. Elementy walki i jej klasyfikacja	12
2.1. Elementy współczesnej walki /ogień, ruch, manewr/...	13
2.2. Klasyfikacja współczesnej walki	14
3. Dialektyka natarcia i obrony	15
4. Zasady współczesnej walki	17
5. Trendy rozwojowe w taktyce	37
6. Rola terenu w walce	44
7. Właściwości działań bojowych w warunkach szczególnych ...	46
7.1. Klasyfikacja warunków szczególnych	47
Bibliografia	49

Schematy:

1. Taktyka jako dyscyplina naukowa sztuki wojennej i jej przedmiot badań	51
2. Rodzaj walki	52
3. Struktura taktyki	53
4. Klasyfikacja walki	54
5. Miejsce zasad walki w teorii taktyki	55
6. Struktura terenu i jego właściwości taktyczne	56
7. Metoda i treść oceny wpływu terenu na działania bojowe wojsk	57
8. Podział warunków prowadzenia działań bojowych	59

WSTĘP

Nauki wojskowe rozpatrują sztukę wojenną jako całość składającą się ze strategii sztuki operacyjnej i taktyki. Te trzy dyscypliny naukowe sztuki wojennej są nierozzerwalnie związane ze sobą i warunkują się wzajemnie. Ulegając w przeszłości przeobrażeniom osiągnęły dziś stopień odpowiadający współczesnym warunkom. Proces ten trwa nadal, a broń jądrowa nie zachwiała równowagi, wręcz przeciwnie - zacieśniła właściwe relacje między poszczególnymi częściami składowymi sztuki wojennej.

W systematyce nauk wojskowych taktyka stanowiła i nadal stanowi, obok strategii i sztuki operacyjnej jedną z głównych dyscyplin sztuki wojennej. W okresie fascynacji bronią jądrową doszukiwano się kryzysu w taktyce, uważano początkowo, że broń jądrowa "załatwi" niejako wszystko na polu walki, a wojskom lądowym przypadnie rola usankcjonowania sukcesu, zwycięstwa. Obecnie obserwujemy duże zainteresowania tą najstarszą dyscypliną sztuki wojennej. Dowodem tego są wydane ciekawe pozycje książkowe traktujące o teorii taktyki, o zasadach organizowania i prowadzenia działań bojowych na szczeblach taktycznych^{1/}.

Ukazujące się opracowania teoretyczne z zakresu teorii taktyki w małym stopniu dotyczą struktury i przedmiotu taktyki, mają z natury rzeczy przeważnie charakter fragmentaryczny, obejmują wybrane jej dziedziny lub tematy. Również niniejszy skrypt nie stanowi próby ujęcia w sposób całościowy tej rozległej i ważnej dziedziny sztuki wojennej. Stanowi niejako wprowadzenie do teorii taktyki. Przeznaczony jest głównie dla słuchaczy kursów doktoranckich i słuchaczy kursów stacjonarnych pierwszego roku studiów.

1/ W ostatnich latach ukazały się dwie interesujące książki zasługujące na uwagę. Zasygnalizowano w nich zarys struktury taktyki.

Do książek tych można zaliczyć:

1/ B. Chocha, Rozważania o taktyce. Warszawa 1982.

2/ A. Madejski, Nauka wojenna. Warszawa 1981.

1. PRZEDMIOT I STRUKTURA TAKTYKI

1.1. Taktyka jako dyscyplina naukowa sztuki wojennej

Taktyka jako najniższa, a zarazem najstarsza część składowa sztuki wojennej, pozostaje nadal bazą osiągnięcia sukcesów operacyjnych, a niekiedy i strategicznych^{2/}. To właśnie z taktycznych sposobów wywodzi się każdy manewr operacyjny. Od taktyki się rozpoczyna, taktycznymi sposobami się realizuje i nimi również się kończy urzeczywistnienie operacyjnych zamiarów.

Na przestrzeni wieków taktyka przeszła istotną ewolucję. Na jej drodze rozwoju występowały okresy przyspieszonej, skokowej niejako ewolucji. Można do nich zaliczyć wojny napoleońskie oraz dwie kolejne wojny świata. W pierwszym okresie rozwoju taktyka zajmowała się badaniem ugrupowania bojowego /od greckiego tasso-szykując wojska/, szykami i ich manewrem na polu bitwy i walki. Była więc zbiorem praktycznych, użytecznych i ciągle weryfikowanych doświadczeń wojennych, poszczególnych bitew i walk^{3/}. Dopiero na początku XIX wieku, wraz z powstaniem armii masowych w Europie, przekształciła się stopniowo w dyscyplinę naukową, rozwijaną w ścisłym związku z innymi dyscyplinami naukowymi sztuki wojennej i naukami, głównie technicznymi, przyrodniczymi, społecznymi i innymi. Oznacza to, że taktyka ma swoje własne uwarunkowania historyczne.

Role i miejsce taktyki w sztuce wojennej określa się najczęściej określeniem właściwym walk w rozwiązywaniu zadań operacji i wojny. Taktyka będąc podporządkowana strategii i sztuce operacyjnej zawsze w sposób istotny wpływała na sposoby prowadzenia działań wojennych.

Współcześnie sztuka operacyjna i strategia wyznaczają taktyce cele i zadania, określają kierunki jej rozwoju. Współzależność między strategią i sztuką operacyjną a taktyką nie jest jednostronna, taktyka również wpływa na rozwój tych dwóch dyscyplin sztuki wojennej. Nie oznacza to, że sztuka operacyjna i strategia ograniczają rozwój taktyki, pomniejszają rolę sił i środków taktycznych. W dalszym bowiem ciągu siły i środki taktyczne decydują o ostatecznym rozbiću sił przeciwnika na polu walki i opanowaniu jego terytorium /terenu/.

Nie są to bynajmniej jedyne czynniki wywierające wpływ na rozwój taktyki. Uwarunkowany on jest również poziomem produkcji i nauki, które tworzą coraz bardziej doskonałe środki walki.

2/ Taktyka jako najstarsza dziedzina sztuki wojennej dała jej początek. Ukształtowała w pierw strategię, a następnie sztukę operacyjną.

3/ "Techno", "Taktiko" oznacza w języku greckim sposób, metodę postępowania, mającą doprowadzić do zamierzonego celu.

Występuje tu niejako sprzężenie zwrotne w wyniku, którego taktyka stawia pewne "wymagania" technice bojowej, określa jej kierunki rozwoju. Oznacza to, że technika bojowa i taktyka rozwijają się we wzajemnej zależności, chociaż decydującą rolę w tym rozwoju spełnia technika bojowa.

We współczesnym, ogólnym znaczeniu przez pojęcie taktyka rozumiemy sposób, metodę działania wojsk w walce, mającą doprowadzić do osiągnięcia określonego celu.

Taktyka jako dyscyplina naukowa sztuki wojennej spełnia dwójką funkcję: po pierwsze - bada walkę^{4/} w ogniwie najniższym, wykrywa się prawidłowości i formułuje twierdzenia, hipotezy i zasady. Jest to teoretyczny aspekt taktyki /schemat 1/. Po drugie - wypracowuje na tej podstawie reguły praktycznego postępowania /działania/ w walce, które ujmowane są następnie w treści regulaminów i odpowiednich instrukcji. W praktycznym aspekcie taktyka zajmuje się przygotowaniem, prowadzeniem i zabezpieczaniem walki.

Taktyka w sensie dydaktycznym rozumiana jest jako przedmiot nauczania, integrujący wszystkie przedmioty. Tworzy ona w ten sposób określony system szkolenia wojsk, dowództw i sztabów oraz kształcenia kadr dowódczo-sztabowych w akademiach i wyższych szkołach oficerskich. Taktyka spełnia więc integrującą rolę, łączy wszystkie działy i przedmioty szkolenia bojowego wojsk i kształcenia kadr dowódczo-sztabowych. Stanowi zatem nadrzędny, główny przedmiot integrujący i wiążący spójnie pozostałe przedmioty nauczania.

Ze względu na zakres stosowania zasad, form i sposobów prowadzenia walki, taktyka różni się od strategii i sztuki operacyjnej większą szczerogółowością rozpatrywanych problemów współczesnego pola walki. Stąd też zasady taktyki realizują wszyscy dowódcy i żołnierze w stopniu ich dotyczącym. Bolesław Chocha o taktyce tak pisze: "Taktyka jest najbardziej masową, w sensie stosowania, częścią składową sztuki wojennej. W zależności od struktury organizacyjnej związku operacyjnego - np. armii - taktykę uprawia bezpośrednio około 80-95 % stanu osobowego ...".

1.2. Przedmiot taktyki - walka

Podkreślano już, że taktyka jest wyodrębnioną ze sztuki wojennej dyscypliną naukową przede wszystkim ze względu na przedmiot badań,

4/ Por. A. Madejski, wyd. cyt., s. 157-159.

jakim jest walka /bój/. Jest to pojęcia ogólne i wieloznaczne, które nastroża wiele problemów terminologicznych. Niektórzy teoretycy wojskowi proponują powrócić do dawniej stosowanego pojęcia "bój", używane jeszcze obecnie w literaturze, np. "bój spotkaniowy"^{5/}

Walka /bój/ na przestrzeni historii przeobrażała się w istotny sposób w zależności od poziomu cywilizacji i rozwoju technicznego danej epoki. W epoce pełnego rozwoju broni palnej zanikała stopniowo walka wręcz, a rozwijała się walka ogniowa. Już w pierwszej wojnie światowej warunkiem osiągnięcia powodzenia była nieprzerwana i uporczywa walka o przewagę ogniową nad nieprzyjacielem.

Głębokie przemiany w charakterze i sposobach prowadzenia walki nastąpiły po wyposażeniu wojsk w broń rakiетowo-jądrową. Jej olbrzymia siła niszcząca i zdolność do samodzielnego wykonywania głównych zadań nie tylko taktycznych - polegających na niszczeniu lub obezwładnieniu w bardzo krótkim czasie całych pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych /odpowiednich elementów ugrupowania bojowego/ przeciwnika - zmieniła radykalnie istotę walki.

Walka może być prowadzona na lądzie, w powietrzu, na morzu, w eterze i w kosmosie. W zależności od miejsca stoczenia walki i zaangażowanych w niej sił i środków rozróżnła się walkę: lądową, lądowo-powietrzną, powietrzną, przeciwpowietrzną i morską /schemat 2/. Do szczególnych rodzajów walki zalicza się walkę radioelektroniczną, geofizyczną i psychologiczną. Swiastą zaś postacią walki, w której nie dochodzi do bezpośredniego starcia zbrojnego /dwóch stron/ można zaliczyć walkę geofizyczną, meteorologiczną, psychologiczną i radioelektroniczną.

Walka lądowa i lądowo-powietrzna ma charakter ogólnowojskowy /broni połączonych/. Jest rezultatem działań bojowych różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk zarówno własnych, jak i nieprzyjaciela. Na współczesną walkę lądową i lądowo-powietrzną składa się szereg równoczesnych lub następujących po sobie krótkotrwałych starć prowadzonych jednocześnie na szerokim froncie i dużej głębokości wszystkimi dostępnymi środkami rażenia /walki/. Starcia skupiają się w oddzielne ogniska na poszczególnych kierunkach, niekiedy znacznie od siebie oddalonych, powstają stąd luki i otwarte skrzydła.

We współczesnej walce biorą udział związki taktyczne, oddziały i pododdziały różnych rodzajów wojsk, kierując się w walce ogólnymi i "swolmi" specyficznymi zasadami. Stąd też wynik walki nie może być efektem tylko jednego z nich, zależy od wszystkich rodzajów wojsk, od

5/ Tamże, s. 157

ich wspólnego współdziałania. Zależność ta nadaje walce charakteru "ogólnowojskowego".

Walka nie jest celem samym w sobie, prowadzi się ją dla osiągnięcia zwycięstwa. Osiąga się go tylko w natarciu w wyniku działalności bojowej prowadzonej w przestrzeni i czasie.

Przestrzeń w działaniach bojowych, w natarciu ma różne znaczenie: strategiczne, operacyjne i taktyczne. Mówiąc o przestrzeni taktycznej mamy na uwadze teren wraz z jego właściwościami topograficznymi. Wywiera on zawsze bezpośredni wpływ na działania bojowe wojsk, zwłaszcza na szczeblach taktycznych.

Drugi element - czas odgrywa w walce także istotną rolę. Umiejętność wykorzystania i zyskania na czasie wpływa decydująco na osiągnięcie sukcesu, celu w natarciu.

1.3. Struktura taktyki

W toku historycznych doświadczeń wyodrębniła się w taktyce ogólna teoria taktyki /walki/, jako integrująca i koordynująca nadbudowa teorii i taktyki rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk oraz metodologia badań taktyki. Ta ogólna teoria taktyki obejmuje: problemy naukownictwa i zasady walki ogólnowojskowej /taktyki^{6/}, do których powrócimy w dalszej części skryptu.

W miarę rozwoju sił zbrojnych z taktyki wyodrębniały się taktyka wojsk lądowych, wojsk lotniczych, wojsk OPK i marynarki wojennej /schemat 3/. Wymienione rodzaje sił zbrojnych mają nie tylko swoją sztukę operacyjną, ale także swoją taktykę, którą określa się niekiedy jako taktykę ogólną, np. taktykę ogólną wojsk lądowych, taktykę ogólną wojsk lotniczych itp. Z metodologicznego punktu widzenia jest to nic innego jak taktyka danego rodzaju wojsk lądowych, taktyka wojsk lotniczych itp./. Wynika to z prostej zależności w pionie i poziomie, polegającej na tym, że walka ogólnowojskowa prowadzona jest wspólnymi siłami wszystkich lub wielu rodzajów wojsk wchodzących w skład danego rodzaju sił zbrojnych, a także przy udziale innych rodzajów sił zbrojnych /np. wojsk lotniczych i marynarki wojennej/. Oznacza to, że każda z taktyk rodzajów sił zbrojnych, zwłaszcza wojsk lądowych, uwzględnia udział w walce także innych rodzajów sił zbrojnych lub niektórych tylko rodzajów wojsk ze składu tych sił zbrojnych. Dla przykładu taktyka wojsk lądowych zajmuje się zarówno udziałem w walce lądowej lotnictwa

6/ Tamże, s. 159

wojsk lądowych, jak i lotnictwa operacyjnego, a na kierunku nadmorskim również sił marynarki wojennej.

Taktyka ogólna każdego rodzaju sił zbrojnych /np. taktyka ogólna wojsk lądowych/ stanowi swoiste uszczegółowienie i rozwinięcie ogólnych zasad taktyki - którym podporządkowują się taktyki poszczególnych rodzajów wojsk wchodzących w skład danego rodzaju sił zbrojnych. Innymi słowy taktyka ogólna danego rodzaju wojsk syntezuje /uogólnia/ złożony proces walki na szczeblach taktycznych. Nie stanowi zatem taktyki wojsk pancernych i zmechanizowanych, czy też taktyki innych rodzajów wojsk. Określa miejsce, rolę, zadania i sposoby ich realizacji przez siły i środki w walce. A. Madejski stwierdza, że zachodzą tu związki zależności wynikające nie tylko z hierarchicznego podporządkowania taktyki każdego rodzaju wojsk kolejnym wyższym szczeblom /w pionie/ i sprzężenia zwrotnego, lecz także związki i zależności poziome, tworzące swoistą strukturę taktyki^{7/}.

W ramach taktyki wojsk lądowych występują taktyki poszczególnych rodzajów wojsk, np. w wojskach lądowych: taktyka wojsk zmechanizowanych, pancernych, powietrznodesantowych, desantowych, wojsk raketowych i artylerii, wojsk OPL itp. Można zatem stwierdzić, że tyle jest rodzajów, odmian taktyki, ile występuje rodzajów wojsk w danym rodzaju sił zbrojnych. Wszystkie taktyki rodzajów wojsk uwzględniają nadrzędność ustaleń taktyki ogólnej swojego rodzaju sił zbrojnych. Niekiedy próbuje się taktykę ogólną utożsamiać z taktyką wojsk lądowych albo z taktyką wojsk pancernych i zmechanizowanych, stanowiących trzon wojsk lądowych. Na problem ten zwraca też uwagę B. Chocha stwierdzając: "spotyka się czasem twierdzenie, że taktyka wojsk lądowych stanowi właśnie taktykę ogólną, jak również pogląd, że taktyka ogólna wojsk lądowych to nic innego jak taktyka wojsk pancernych, zmechanizowanych ..."^{8/}

Według poglądów amerykańskich i zachodniemieckich taktyka uważana jest za sztukę i naukę prowadzenia walki /działań bojowych/ przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne. Taktykę dzieli się na ogólną oraz taktykę rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk. Taktyka ogólna zajmuje się istotą współczesnej walki ogólnowojskowej. Określa ona - z jednej strony - zadania pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych rodzajów wojsk, a także sposoby ich działania w walce ogólnowojskowej, z drugiej - wywiera wpływ na ich rozwój.

7/ Tamże, s. 159-160

8/ Por. B. Chocha, wyd. cyt., s. 20

Jednocześnie taktyka ogólna uwzględnia sposoby i charakter działań rodzajów wojsk i wojsk specjalnych.

Z powyższego podziału wynika, że struktura taktyki według poglądów Zachodnich w ogólnym zarysie nie różni się znacznie od struktury przyjętej w naszych siłach zbrojnych. Zasadnicza różnica występuje w podziale sztuki wojennej, która obejmuje strategię i taktykę. Natomiast taktyka dzieli się na taktykę wielką i taktykę /małą/.

Poglądy Zachodnich teoretyków wojskowych w tym względzie są jednak zróżnicowane, zwłaszcza co do tego, gdzie zaczynają się i kończą granice taktyki w ramach strategii.

1.4. Czynniki kształtujące podstawowe założenia taktyki

Na przestrzeni historii wojen taktyka stale się zmieniała i rozwijała. Stare sposoby walki zastępowane są nowymi, dostosowanymi do istniejących warunków pola walki. Rozwój taktyki jest więc uwarunkowany wieloma czynnikami. Powszechnie znana jest zależność sposobu prowadzenia walki i wojny od sposobu produkcji. Jej rozwój wywiera istotny wpływ na ilość i jakość środków walki, te zaś na sposoby prowadzenia walki. Ludzie i technika bojowa są zatem decydującymi czynnikami rozwoju taktyki. Obydwa te czynniki znajdują się w ścisłej ze sobą jedności, we wzajemnej współzależności.

Oprócz ludzi i techniki bojowej /środków walki/ na rozwój taktyki wywierają wpływ następujące czynniki: warunki terenowe, taktyka przeciwnika, tradycje bojowe i narodowe, właściwości danej armii /sił zbrojnych/ i inne. Oznacza to, że taktyka rozwija się pod wpływem łącznego oddziaływania wymienionych czynników.

W dalszych rozważaniach przedstawione zostaną tylko główne czynniki wywierające istotny wpływ na rozwój taktyki.

Wspomniano już, że głównym czynnikiem rozwoju taktyki jest człowiek i technika. Sama technika bojowa bez człowieka nie decyduje o wyniku walki. Jest ona jedynie narzędziem w ręku człowieka, służącym do osiągnięcia postawionych przez niego celów. Przebieg i wynik walki określa przede wszystkim człowiek i to niezależnie od doskonałości i jakości techniki bojowej. Wpływ człowieka na rozwój taktyki jest ogromny, bowiem w skład sił zbrojnych wchodzi armie o dużych starach osobowych i różnorodnych formach organizacyjnych. A więc, w bezpośredniej walce biorą udział liczne związki taktyczne i oddziały, dysponujące najnowocześniejszą techniką bojową. Stąd główną rolę w rozwoju taktyki przypisuje się właśnie człowiekowi. Rewolucja naukowo-

techniczna nie pomniejsza tej roli, wręcz przeciwnie zwiększa rolę człowieka i wymagania stawiane mu przede wszystkim pod względem moralno-politycznym, psychologicznym, wyszkolenia bojowego doświadczenia i umiejętności władania techniką bojową i znajomości teorii walki.

Wymagań tych nie rozwijam, są one oczywiste i zrozumiałe. Jedno jest pewne, żołnierz musi zarówno doskonale władać nowoczesnymi środkami walki, sprzętem technicznym, jak też być świadomym, ofiarnym bojownikiem o ideały socjalizmu.

Omawiając rolę i wpływ człowieka na rozwój taktyki warto zwrócić uwagę na jedność teorii i praktyki w taktyce. Efektywne rozwiązanie aktualnych i przyszłych problemów walki wymaga nie tylko ciągłych i skutecznych badań, lecz także rozwijania teorii w ścisłym związku z praktyką. Między teorią i praktyką istnieje dialektyczny związek. Wszelka zatem działalność teoretyczna jest nierozdzielnie związana i uwarunkowana przez działalność praktyczną. Im bardziej skomplikowana jest broń i większa różnorodność form organizacyjnych wojska, tym większego znaczenia nabiera wszechstronne teoretyczne przygotowanie dowódców, oficerów sztabu i całego składu osobowego pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych. To właśnie teoria, myśl wojskowa wzbogacana doświadczeniami ćwiczeń wytycza drogi rozwoju środków walki i form prowadzenia współczesnych działań bojowych.

Technika bojowa /środki walki/ na równi z ludźmi, którzy ją wykorzystują, stanowi materialną podstawę walki, operacji i wojny. Stąd uwidacznia się jej duży, a nawet rewolucyjny wpływ na rozwój taktyki. Na zależność tę wskazywał W. Lenin twierdząc: "Taktyka wojenna zależy od poziomu techniki wojennej" ^{9/}.

Rozwój taktyki zależy głównie od poziomu /rozwoju/ nauki i produkcji, które tworzą coraz bardziej doskonałe środki walki. Występuje niejako sprzężenie zwrotne, w wyniku którego taktyka stawia pewne wymagania techniczne bojowej, określa jej kierunki rozwoju. Oznacza to, że technika bojowa i taktyka rozwijają się we wzajemnej zależności, chociaż decydującą rolę w tym rozwoju spełnia technika bojowa.

Istotne zmiany w taktyce nastąpiły po wprowadzeniu do uzbrojenia wojsk broni miotającej /prochu/, która przekształciła taktykę uderzeniową zwartych mas piechoty i konnicy na ograniczonym /małym/ obszarze w taktykę "linearną". Kolejne zmiany wprowadziła broń maszynowa i artyleria do ognia pośredniego. Były to zmiany w szyku linearnym i kolumn, zmu-

9/ Zob. W.I. Lenin, Dzieła t.23, s. 374

szajęco do rozproszenia wojsk i utworzenia szyku tyraliery, a w kolejnym etapie - do stosowania obrony pozycyjnej.

Pojawienie się broni jądrowej, a ostatnio systemów rozpoznawczo-uderzeniowych spowodowało zmiany lawinowo w taktyce, w sztuce wojennej. W żadnym wypadku nie można było dostosować starych sposobów prowadzenia walki do nowych środków walki - broni jądrowej. Broń ta nie wyeliminowała jednak możliwości prowadzenia wojen, walk z użyciem środków konwencjonalnych.

Z rozważań tych wynika, że istotne zmiany w sposobach prowadzenia walki, spowodowane rozwojem środków walki, zachodzą wówczas, gdy nowe środki walki zostaną zastosowane powszechnie /masowo/. Pojedyncze egzemplarze nowej broni nie mogą wyrzeźić istotnych zmian w sposobach prowadzenia walki, sygnalizują jedynie możliwość ich zaistnienia. Obok bowiem nowej broni egzystują krócej lub dłużej dotychczasowe środki walki.

W poprzednich rozdziałach przedstawiono podział walki. Wynika z niego, że walka pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych prowadzona jest na lądzie, w powietrzu i na morzu. Teren jest zatem kolejnym czynnikiem wywierającym wpływ na rozwój taktyki^{10/}. Różnorodność terenu /pod względem swego charakteru i właściwości taktycznych/ wymaga zróżnicowania sposobów prowadzenia walki. Stąd ustalenie prawidłowości działania wojsk w danym terenie wymaga wszechstronnej znajomości taktycznych właściwości terenu przez dowódców, oficerów sztabu i wszystkich żołnierzy.

Wpływ terenu na sposoby prowadzenia walki wyraża się tym, że szczególne warunki terenu wymagają bądź specjalnych, dodatkowych wysiłków walczących wojsk w celu przezwyciężania osobliwych, zwiększonych trudności terenowych, bądź też wykorzystania zwiększonych udogodnień terenowych. Stąd też walka w warunkach szczególnych różni się od walki w warunkach normalnych, powinna być prowadzona w oparciu o odmienną, o szczególnych właściwościach taktykę. Trzeba podkreślić, że mimo technicznego rozwoju sprzętu i środków walki problem terenu w walce jest nadal istotny, a problem, np. uzyskania szybkiego tempa forsowania przeszkód wodnych, zbliżonego do tempa natarcia, nadal zaprzęta umysły dowódców i sztabów, stanowi więc istotny problem w taktyce.

Kolejny czynnik, jaki warto jeszcze przynajmniej zasygnalizować, to wpływ prowadzenia działań bojowych przez przeciwnika na rozwój taktyki własnej. Znaczenie tego czynnika i jego wpływu na rozwój tak-

10/ Szerzej o terenie traktuje rozdział 6.

tyki nie ma potrzeby uzasadniać. Walka jest bowiem procesem dwustronnym, starciem dwóch przeciwstawnych sił /stron/. Każda z walczących stron kształtuje swoją taktykę, określa sposoby prowadzenia walki nie w abstrakcji, lecz pod wpływem możliwości bojowych konkretnego przeciwnika. Stąd taktyka przeciwnika była i jest zawsze jednym z ważnych czynników rzutujących na rozwój taktyki wojsk własnych.

Historia sztuki wojennej obfituje w wiele przykładów świadczących o wpływie taktyki przeciwnika na taktykę wojsk własnych. I tak, taktyka "tyraliery" piechoty w pełni rozwinęła się pod wpływem karabinów maszynowych i szybkostrzelnej artylerii. Kolejny przykład, w pierwszej wojnie światowej przejście wojsk koalicji do taktyki natarcia "falowymi" masami piechoty dokonało się pod wpływem niemieckiej taktyki uporczywej obrony pozycyjnej.

Podsumowując powyższe rozważania dochodzimy do wniosku, że stosując własną taktykę, nowe sposoby prowadzenia walki, należy też uwzględniać taktykę przeciwnika. Silnym stronom jego taktyki trzeba przeciwstawić określone własne środki niwelujące jego przewagę, wykorzystując jednocześnie umiejętnie słabe strony jego taktyki.

2. ELEMENTY WALKI I JEJ KLASYFIKACJA

Regulamin walki wojsk lądowych sił zbrojnych PRL we wstępie określa, że: "Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej mogą prowadzić działania wojenne w formie: operacji, bitew, działań bojowych, walk i uderzeń". A więc termin "działania bojowe" dotychczas odnoszący się do szczebla taktycznego jest obecnie /w tej hierarchii/ wyżej postawiony niż termin "walka", dotyczy bowiem również szczebla operacyjnego. Do takiego wniosku doprowadza też definicja tego pojęcia, która brzmi: "Działania bojowe stanowią formę operacyjnego użycia związków operacyjnych i taktycznych różnych rodzajów sił zbrojnych w ramach operacji związków wyższego szczebla ..."^{11/}.

Dla określania istotnych różnic między pojęciem "działania bojowe" i "walka" trzeba jeszcze zapoznać się z definicją drugiego pojęcia: "Walka - zasadnicza forma działań taktycznych wojsk lądowych, lotnictwa, marynarki wojennej. Stanowi ona zorganizowane starcie zbrojne związków taktycznych /oddziałów, pododdziałów/...".

Z porównania tych dwóch definicji wynika, że walka jest zasadniczą

11/ Problemy teorii praktyki jako dyscypliny naukowej, sztuki wojennej i ogólna klasyfikacja walki zostały przedstawione w "Myśli Wojskowej" nr 4/1985.

formę działań bojowych w skali taktycznej. Stąd też w odniesieniu do szczebla taktycznego poprawnie jest, gdy mówimy: klasyfikacja walki, a nie klasyfikacja działań bojowych. Ta druga klasyfikacja odnosi się do szczebla operacyjnego.

2.1. Elementy współczesnej walki /ogień, ruch i manewr/

Walka, niezależnie od jej charakteru, łączy w sobie trzy główne elementy: ogień, uderzenie i manewr.

Na przestrzeni historii wojen rola ognia ciągle wzrastała, dążono bowiem zawsze do zdobycia przewagi ogniowej nad przeciwnikiem, jako koniecznego warunku osiągnięcia powodzenia w walce. Ogień stał się wszechobecny, głównym czynnikiem dominującym na polu walki, a więc podstawowym czynnikiem niszczenia /rażenia/ nieprzyjaciela w walce. Dlatego też wszelkie działania wojsk pancernych i zmechanizowanych mogą być skuteczne tylko przy silnym i ciągłym wsparciu ogniowym nie tylko artylerii i innych środków rażenia, ale także uderzeniach lotnictwa na całą głębokość wykonywanego zadania.

Przez pojęcie ogień rozumiemy materialne i moralne oddziaływanie różnorodnych środków rażenia na nieprzyjaciela. W zależności od sposobu wykonania może on być stosowany jako samodzielny czynnik niszczący lub jako element uderzenia jądrowego lub ogniowego; przy czym rozróżnia się następujące rodzaje uderzeń jądrowych i ogniowych: ze-środkowane, grupowe i pojedyncze.

Skuteczność ognia jest uwarunkowana doбором właściwych środków rażenia, celnością, ciągłym i umiejętnym kierowaniem, zmasowaniem, manewrem i wykonaniem go z zaskoczenia.

Ogień przygotowuje i wspiera uderzenia wojsk jest więc nieodłączną częścią uderzenia wojsk. Zapewnia on nie tylko szybkie rozwinięcie walki /ustarcia, obrony/, ale stwarza także dogodny warunki do manewru, stanowi więc podstawowy warunek realizacji walki.

Drugim elementem walki jest uderzenie, rozumiane jako połączenie /integracja/ ognia i ruchu wojsk. Uderzenie polega na jednoczesnym lub kolejnym rozbięciu /niszczeniu/ zgrupowań wojsk i obiektów nieprzyjaciela. Ruch w walce ogólnowojskowej /lądowej/ to przemieszczanie się wojsk z jednego miejsca w inne, przy jednoczesnym wykorzystaniu skutków ognia i prowadzeniu walki. Ogień jest zatem częścią składową uderzenia, wyzwała bowiem ruch wojsk pancernych i zmechanizowanych. Nie wyklucza to jednak możliwości wykonywania uderzeń ogniowych bez łączenia ich z ruchem wojsk.

W zależności od rodzaju użytych sił i środków, uderzenia mogą wykonywać wojska /pododdziały, oddziały i związki taktyczne/ oraz środki rażenia - jądrowe i ogniowe. W natarciu tworzy się zgrupowania uderzeniowe wojsk o różnym składzie i sile uderzenia.

Po wprowadzeniu do wyposażenie wojsk środków ogniowych, zwłaszcza artylerii dążono do zgrania i właściwego zrównoważenia ruchliwości wojsk i mocy ognia jako głównego atrybutu uderzenia. Współcześnie proporcje te zostały zachwiane ciągłym wzrostem mocy ognia w postępie geometrycznym przy tylko nieznaczonym zwiększeniu ruchliwości wojsk. Rozwiązanie tych dysproporcji napotyka na barierę w postaci pól minowych i stref zniszczeń, zawał i pożarów spowodowanych dużą siłą niszczenia współczesnych środków rażenia /ogniowych/. Utrudniają one, a ulekkły wręcz eliminują ruch wojsk. Przeniesienie walki w trzeci wymiar tylko częściowo niweluje te dysproporcje.

Trzeci element walki - manewr stanowi zarówno część składową /komponent/ walki, jak i jej główną zasadę. Im doskonalsze środki i wyższy stopień mechanizacji wojsk, tym większe jest znaczenie manewru. To właśnie manewr nadaje współczesnej walce znanych cech takich, jak: gwałtowność i szybkość zmian sytuacji, dużą głębokość, rozmach i dynamizm. Powyższe cechy walki w połączeniu z pozostałymi jej elementami /ogniem i uderzeniem/ stanowi integralną część każdego rodzaju walki.

2.2. Klasyfikacja współczesnej walki

Podobnie jak dawniej, tak i obecnie walkę klasyfikuje się według rodzajów i form uwzględniając ich istotne cechy. Taka klasyfikacja walki ułatwia nie tylko jej poznanie, ale umożliwia także jej pełne zbadanie, pozwala też określić zmiany w walce, problemy i zagadnienia zbadane mające odzwierciedlenie w opracowaniach teoretycznych i regulaminach walki oraz problemy niezbędne lub mało znane, oparte przeważnie na intuicji, bez badań naukowych i doświadczeń. Przyjęty i usankcjonowany podział walki pozwala również wykryć specyfikę warunków użycia sił i środków w różnych rodzajach walki, a więc poznać gruntownie prawidłowości i właściwości walki.

Czynnikiem decydującym o podziale walki na odpowiednie rodzaje i formy jest cel wyznaczony temu lub innemu rodzajowi walki i sposoby jego osiągnięcia. Można dokonać podziału walki w takich kategoriach, jak: znaczenia, charakteru, rodzaju i formy.

a/ ze względu na znaczenie rozróżnia się: działania bojowe: podstawowe, uzupełniające i przygotowawcze /schemat 4/. Do podstawowych

należą: natarcie i obrona. Do uzupełniających: działania rajdowe, działania powietrzno-szturmowe, działania desantowe, działania opóźniające i wycofanie. Natomiast do przygotowawczych: marsze, postoje i przewozy;

b/ ze względu na charakter działania bojowe dzielą się na: zaczepne /natarcie, działania rajdowe, powietrzno-szturmowe itp./; obronne /obrona, działania opóźniające i wycofanie/;

c/ rodzajami walki /w skali taktycznej/ są: natarcie, obrona, działania rajdowe, działania powietrzno-szturmowe itp.;

d/ każdy rodzaj walki ma swoje formy:

- natarcie: przełamanie, bój spotkaniowy i pościg;
- obrona przyjmuje formę obrony rejonu.

Na Zachodzie obrona ma następujące formy: obronę rejonu, obronę ruchową lub manewrową.

Z powyższego podziału wynika, że natarcie jest podstawowym rodzajem walki, natomiast obrona - rodzajem walki wymuszonej lub zamierzonej rodzajem walki "przejściowym", stwarzającym warunki przejścia do natarcia.

3. DIALEKTYKA NATARCIA I OBRONY

Dokonana w ostatnich latach wszechstronna ocena aktualnej i perspektywicznej roli i miejsca podstawowych rodzajów walki /działań bojowych/, pozwoliła określić ich związki i zależności oraz tendencje rozwojowe. Wskazano przy tym na popełnione w przeszłości błędy, polegające głównie na przeoczeniu lub niedoczeniu któregoś z rodzajów walki /działań bojowych/. W wyniku powyższych ocen i analiz przywrócono obronie właściwą rangę oraz określono wzajemne powiązania natarcia z obroną. Wynikają one z dużej częstotliwości zmian rodzajów walki, ich jednoczesnej realizacji w obrębie jednego oddziału a nawet związku taktycznego, swoistego przemieszczania zwrotów zaczepnych i obronnych, obecności w natarciu cech charakterystycznych dla obrony i odwrotnie. Podkreślić trzeba pogłębianie się tego procesu. Jego źródłem jest stały wzrost ruchliwości wojsk, manewrowy charakter walki, połączenie działań w wymiarze lądowym i powietrznym, degradacja przestrzeni jako czynnika izolującego działania bojowe, a także zasięg i możliwości współczesnych środków ogniowych. Wraz z rozwojem techniki bojowej, tendencje do integrowania, wzajemnego przenikania się natarcia i obrony będzie się najprawdopodobniej jeszcze bardziej nasilać. Wiąże się z tym wzrost znaczenia ciągłości działań, a wraz z tym znaczenie działań nocnych, które już obecnie mogą być obszarem równie decydujących

rozstrzygnięć jak działania prowadzone w dzień.

Podsumowując rozważania o współzależności podstawowych rodzajów walki, można stwierdzić, że między natarciem a obroną zachodzą nowe związki i zależności. Występuje ściślejsze niż dawniej sprzężenie tych dwóch rodzajów walki, wyrażające się w praktyce upowszechnieniem zjawiska przechodzenia jednego w drugie. Przyczyną tego jest dynamiczny rozwój techniki bojowej, który wykształcił nowe stosunki między natarciem a obroną, która dla osiągnięcia swoich celów w pełni wykorzystuje nie tylko te same środki walki, lecz także sposoby i formy natarcia, traktowane jako zwroty zaczepne w obronie.

Natarcie jako jedyne sposoby rozbicia przeciwnika i opanowania jego terenu wymaga znacznie większego niż dotychczas nie tylko zsynchronizowania ognia poszczególnych środków rażenia /ogniowego porażenia/ ze zdecydowanym, ciągłym i szybkim ruchem pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych niejako w "dwupoziomym ugrupowaniu" /rzutu lądowego i powietrznego/, ale także stosowania różnych jego form. Ciągły bowiem wzrost manewrowych i ogniowych możliwości wojsk /pododdziałów i oddziałów/ powoduje systematyczne odchodzenie od "stabilnych" form natarcia. Formy natarcia będą częściej wzajemnie się przeplatać i uzupełniać.

Pod względem celu i charakteru działań wojsk obrona jest przeciwieństwem natarcia, ściśle się jednak z nim złącza, stanowiąc dialektyczną jedność. Oznacza to, że w natarciu tkwią składniki obrony, w obronie zaś składniki natarcia. Wojska nie mogą zatem nacierać nie stosując zupełnie form obronnych /odpierania obronnie kontrataków i przeciwuderzeń/; nie mogą też skutecznie bronić się nie stosując form zaczepnych /zwrotów zaczepnych - kontrataków i przeciwuderzeń/.

W warunkach współczesnych obrona może być prowadzona w różnej skali osiągać nawet globalny rozmiar i formę strategicznych operacji. Można zatem stwierdzić, że obrona współczesna - dysponująca tymi samymi środkami walki jak "natarcie" - nie tylko nie utraciła swoich walorów, lecz stała się bardzo aktywnym rodzajem działań. Na tym właśnie polega główna tendencja rozwoju obrony, wzmacniająca jej związki z natarciem. Naturalnym następstwem wzrostu aktywności obrony jest zwiększona częstotliwość występowania starć spotkaniowych, częściej też wojska przechodzą będą z natarcia do obrony i odwrotnie.

Obronę porównać można w przenośni do różgi /witki/, która pod uderzeniem /ciosem/ ugina i uchyla się, a jednocześnie "smaga" /chodzi tu o wykonywanie kontrataków i przeciwuderzeń/. W żadnym przypadku

obrona taka nie może przypominać gałęzi /kopara/, "pękającego" /łamiącego się/ pod uderzeniem. Niektórzy teoretycy wojskowi porównują obronę do boksera, który w ciągu 9/10 czasu walki wyrabia sobie "pozycję", uchyla się, aby w 1/10 czasu zadać przeciwnikowi silny cios.

Powyższe uwagi tłumaczą podniesienie rangi problematyki obrony zorganizowanej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem jako jednego z dwóch sposobów.

Drugi sposób - przejście do obrony bez styczności z nieprzyjacielem - uważać trzeba za wyjątek i adekwatny tylko dla pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych będących w drugim rzucie.

Według poglądów NATO obrona jest, obok natarcia, jednym z głównych rodzajów działań bojowych. W poglądach co do celu i określonych zasad organizacji obrony występują pewne różnice. W Bundeswehrze, na przykład nie rozróżnia się form obrony. Ma ona spełniać rostrzygającą rolę, doprowadzić do maksymalnego osłabienia sił przeciwnika zmierzającego do jej przełamania i stworzyć korzystny stosunek sił, zyskać na czasie i nie dopuścić do utraty bronionego terenu /obszaru/. Innymi słowy jest to obrona stała /pozycyjna/, inaczej "ani kroku do tyłu". Powyższe wyznaczniki obrony wynikają z jej celu określonego w regulaminach walki głównych armii NATO.

W regulaminie walki Bundeswehry stwierdza się: "... obrona ma na celu utrzymanie określonego obszaru i niedopuszczenie do włamania się przeciwnika w broniony rejon. Należy zadać mu jednocześnie straty i załamać tym samym jego siłę uderzeniową ...".

W innym nieco aspekcie rozpatrują obronę amerykańscy teoretycy wojskowi. Stwierdzą, że we współczesnej obronie utrzymanie terenu przez dłuższy czas, jest wprost niemożliwe i niecelowe. Teren powinien być utrzymywany stosunkowo małymi siłami tylko w takim zakresie, aby zmusić przeciwnika do natarcia na kierunku dogodnym dla broniących się wojsk i stworzyć warunki do jego rozbicia uderzeniami lotnictwa, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, rakietami i kontratakami /przeciwuderzeniami/ wspartymi silnym ogniem artylerii.

4. ZASADY WSPÓŁCZESNEJ WALKI

Walka jako zjawisko złożone, kryjące w sobie wiele niespodzianek była zawsze przedmiotem ciągłych dociekań i badań. Metodą prób i eliminowania błędów, a także przewidywań zaczęto powoli dostrzegać pewne zależności występujące w walce, wykrywać określone zasady walki. Pozwoliło to doskonalić sposoby ataku i obrony. Związek między sposobem

postępowania walczących stron a jej wynikiem stawał się z biegiem wieków, a następnie lat bardziej zrozumiały i oczywisty. Zauważono, że walka opiera się na żelaznych regułach, zasadach adekwatnych do danej epoki, a więc określonego stanu rozwoju środków walki i sposobów prowadzenia działań bojowych.

Historia wojen wykazała, że istnieje szereg praw i ogólnych zasad walki zbrojnej, które zachowały trwałość i żywotność poprzez całe stulecie, mimo zmieniających się środków walki, a wraz z nimi form i sposobów prowadzenia walki. Zasady te znajdowały odbicie w sztuce wojennej, w tym i w taktyce na przestrzeni całej historii bez względu na zasadnicze zmiany charakteru i modelu wojen. Miejsce zasad walki w taktyce obrazuje schemat 5. Zasady walki uwzględniano w teorii i praktyce sztuki wojennej wszystkich okresów i we wszystkich niemal armiach świata, aczkolwiek nie zawsze umiejótanie, co bezwzględnie wywierało wpływ na ostateczny wynik działań bojowych i wojny.

Współczesne zasady walki odnoszą się do związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów ogólnowojskowych. W odniesieniu do innych rodzajów wojsk nabierają szczególnych, często pozerzonych treści odnoszących się ściśle do danego rodzaju wojsk. Są to więc ogólne, naukowo uzasadnione normy, reguły i zalecenia dotyczące organizowania i prowadzenia walki /działań/ przez określony rodzaj sił zbrojnych lub rodzaj wojsk.

Wiele zasad walki sformułowanych i stosowanych przez wybitnych wodzów przetrwało w różnych zapisach. Niektóre zasady walki powstałe w okresie wojen napoleońskich są nadal aktualne, np. zasada: "manewrować /chodzić/ oddzielnie, ale bić /uderzać/ razem"; "masować siły na decydujących kierunkach"; "zaskoczenie jest pierwszym krokiem do zwycięstwa" itp. ^{12/}.

Jaka jest zatem trwałość zasad walki, co decyduje o zmianie, dezaktualizacji określonej zasady walki ?

Trudno jest odpowiedzieć wprost na to pytanie. Wnikliwa jednak analiza wojen prowadzi do wniosku, że w różnych okresach historycznych liczba i treść zasad walki zmieniała się. Niektóre zasady, zwłaszcza elementy zabezpieczenia walki stawały się niejako treścią walki, np. do niedawna, bo jeszcze długo po zakończeniu drugiej wojny światowej, obowiązywała powszechnie tzw. "obrona przeciwpancerna" jako element zasady "zabezpieczenia walki". Dziś we wszystkich armiach świata sta-

12/ Por. Mała Encyklopedia Wojskowa, t.1, s. 416-417.

owi treść walki, jest niejako "kośćcem" obrony, traktowanym jako normalna działalność przeciwpancerna /bojowa/ w każdym rodzaju walki.

Świadczy to o "zmienności" niektórych zasad walki, o tym, że nie mają one wartości absolutnej. Zależą od warunków, czasu, miejsca i rozwoju środków walki oraz sytuacji w jakiej prowadzone są działania bojowe. Również i obecnie obowiązujące zasady walki będą się zmieniać, będą przyjmować nową treść lub powstawać nowe, na przykład wprowadzenie do uzbrojenia wojsk "systemów rozpoznawczo-uderzeniowych" prawdopodobnie wymagać będzie opracowanie nowych zasad lub nowego elementu zasady "zabezpieczenia walki" pod nazwą np. "obrona przed systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi". Podobnie można spodziewać się wprowadzenia "obrony przed systemami laserowymi" ^{13/}.

Przewidywanie zmian niektórych zasad walki o dużym prawdopodobieństwie sprawdzenia się na przyszłym polu walki jest sztuką i rzeczą trudną, ale konieczną, zważywszy, że trzeba szkolić wojska w czasie pokoju do działań na przyszłym, perspektywicznym polu walki. Regulaminy walki, zawierające zasady walki, zobowiązują dowódców wszystkich szczebli do ich stosowania w działaniach bojowych. Znajomość zasad i umiejętności twórczego ich zastosowania stanowi zawsze podstawę sprawnego planowania natarcia /walki/ i przygotowania do nich wojsk.

Zasady walki odgrywają istotną rolę w podejmowaniu decyzji. Warto przy tym podkreślić, że o ile w ostatecznym sformułowaniu decyzji, nie muszą być zawarte wszystkie zasady walki, to w procesie podejmowania decyzji powinny one wszystkie być zawsze rozpatrywane. Powstała w ten sposób decyzja, nie jest wypadkową kilku możliwych decyzji, ale przede wszystkim selekcyjną składowych elementów oceny sytuacji pod kątem stosowania zasad walki.

Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że w procesie szkolenia taktycznego wojsk, dowódców i sztabów nie można ograniczać się tylko do podawania zasad oraz pojęć w postaci definicji bez podbudowy merytorycznej, bez szerszej analizy ich treści. W procesie szkolenia /nauczania/ dowódców, żołnierzy trzeba uczyć prawidłowego posługiwania się danymi pojęciami, uczyć pełnej wykładni poszczególnych zasad walki, przy czym nie może to być tylko nauczanie tzw. "wiedzy regulaminowej". Należy zawsze dogłębnie wyjaśniać i nauczać rozszerzonego zakresu treści poszczególnych zasad i pojęć taktycznych, ekspozować ich skomplikowaną, niejednokrotnie wieloznaczną treść /strukturę/, stwarzać warunki do opanowania istoty problemu.

13/ Chodzi tu o urządzenia /środki/ laserowe jako środki walki przeznaczone do niszczenia techniki bojowej i siły żywej przeciwnika

Realizacja celów szkolenia taktycznego w okresie pokoju, a celów i zadań bojowych w walce w czasie wojny zależy od tego, czy nauczy się dowódców i oficerów sztabu myśleć kategoriami taktyki i właściwie stosować określone zasady walki. Taka możliwość istnieje pod warunkiem, że - po pierwsze - kategorie taktyki będą w centrum uwagi wszystkich dowódców, oficerów sztabu i szkolonych; po drugie - jeśli rozpatrywać się je będzie w kontekście taktyki i sztuki operacyjnej.

Współcześnie opracowane i obowiązujące zasady walki są jednolite i odnoszą się zarówno do warunków działań bojowych prowadzonych z użyciem broni jądrowej /i innych środków masowego rażenia/, jak i bez jej użycia /w warunkach użycia broni konwencjonalnej/. Stanowią one obiektywną podstawę racjonalnej i twórczej działalności dowódców i oficerów sztabu oraz działania wojsk.

Do podstawowych zasad walki /obecnie obowiązujących/ zalicza się: cel walki, zdolność bojowa wojsk; aktywność i ciągłość działań; zaskoczenie; współdziałanie; ześrodkowanie sił i środków oraz skupianie wysiłków dla wykonania zadań głównych w decydującym miejscu i czasie; manewr; uwzględnianie i wykorzystywanie czynnika moralno-politycznego i psychologicznego w interesie wykonania postawionego zadania; zabezpieczenie działań bojowych; stanowcze i ciągłe dowodzenie wojskami.

Szersza charakterystyka powyższych zasad pozwoli lepiej zrozumieć ich sens i uzasadni celowość ich stosowania w natarciu.

Cel walki to ostateczny wynik konkretnego działania wojsk, który zamierza się osiągnąć w walce, mówiąc krócej - to końcowy rezultat walki. Cel walki jest zawsze głównym motywem działania wojsk, prowadzącym do jego osiągnięcia przy minimalnych stratach własnych, w jak najkrótszym czasie. A zatem cel natarcia powinien być zawsze sformułowany ściśle i jednoznacznie, aby był zrozumiały dla wykonawców.

Druga zasada walki dotyczy zdolności bojowej wojsk. Polega na nieustannym utrzymywaniu i odtwarzaniu przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne gotowości do podejmowania skutecznej walki i wykonania postawionego im zadania w ustalonym czasie. Zasada ta decyduje o możliwościach bojowych wojsk, do których wrócimy w jednym z kolejnych zagadnień. Na zdolność bojową wojsk olbrzymi wpływ wywiera również ich uchylenie się od uderzeń ogniowych, zwłaszcza broni jądrowej i systemów rozpoznawczo-ogniowych nieprzyjaciela.

Odtwarzanie zdolności bojowej wojsk obejmuje:

- przywrócenie sprawności naruszonego systemu dowodzenia;
- ustalenie stopnia zdolności bojowej pododdziałów i oddziałów;

- postawienie, stosownie do wynikłej sytuacji zadań bojowych pododdziałom i oddziałom, które zachowały zdolność bojową oraz pododdziałom i oddziałom wyznaczonym do osłony rejonów odtwarzania zdolności bojowej sił głównych;
- wprowadzanie pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych ze stref skażeń i rejonów zniszczeń, pożarów i zatopień;
- uzupełnienie osobowe załóg /obsług/, pododdziałów i oddziałów, uzbrojenia, rakiet, amunicji, paliw i innych środków materiałowych;
- utrzymanie wysokiej dyscypliny, stanu moralno-politycznego i psychologicznej odporności żołnierzy.

Praktyka bojowa i ćwiczebna wykazała, że w pierwszej kolejności trzeba odtwarzać zdolność bojową załóg /obsług/ i pododdziałów, które bezzwłocznie mogą być skierowane do walki.

Zaskoczenie jest kolejną jedną z najstarszych zasad walki, której poświęcano zawsze duże uwagi, zaś skala zainteresowania nim była różna. Znane są w historii wojen przypadki jego przeceniania lub niedoceniania. W drugiej wojnie światowej hitlerowcy propagatorzy "Blitzkriegu" - wojny błyskawicznej absolutyzowali zaskoczenie, stawiając je w rzędzie czynników decydujących o wynikach wojny.

Znanych jest wiele przykładów, gdzie wodzowie, a także dowódcy różnych szczebli dowodzenia zawsze usilnie dążyli do osiągnięcia zaskoczenia. Umiejętność efektywnego przygotowania i przeprowadzenia natarcia zmierzającego do zaskoczenia przeciwnika uznawane jest za ważne kryterium oceny poziomu mistrzostwa wojennego, walearów i umiejętności dowódczo-sztabowych oficerów i dowódców.

Wojny izraelsko-arabskie potwierdziły ważność tej zasady walki ^{14/}. Zaskoczeniem dla wojsk egipskich w wojnie w 1967 r. było wykonanie operacji powietrznej z zupełnie nieoczekiwanego dla Egiptu kierunku. Samoloty izraelskie dokonując manewru nad wodami Morza Śródziemnego wyminęły egipską obronę powietrzną i wykonały naloty z kierunku północno-zachodniego i zachodniego. Kolejnym, niejako klasycznym przykładem zaskoczenia, może być rozpoczęcie działań bojowych przez wojska egipskie w dniu święta religijnego "Jom Kippur". Kanał Sueski został sforsowany w dniu 6.10.1973 r. przez pięć dywizji /w pierwszym rzucie/, przy wykorzystaniu hydromonitorów /pomp/ do wykonania przejść w wale piaszczystym o wysokości 15-20 m. W krótkim czasie unieszkodliwiono też zbiorniki z mieszanką zapalającą po stronie izraelskiej

^{14/} Por. A. Wolny, Analiza i ocena przełamania obrony przeciwnika w czasie wojen na Bliskim Wschodzie w latach 1956-73, wyd. ASG WP 1981, s. 75-90

/wschodniej/. Czas rozpoczęcia natarcia i olbrzymie przedsięwzięcia inżynierskiego zabezpieczenia forsowania szerokiego /180/m/ i głębokiego Kanału Sueskiego zaskoczyły wojska izraelskie.

Zaskoczenie kojarzy się najczęściej z uzyskaniem przewagi nad przeciwnikiem przez umiejętne wykorzystanie jego określonych słabości, doprowadzających w efekcie do obozwiadnienia psychicznego jego wojsk na pewien czas. W sposobach oceny tego zjawiska można dopatrzeć się pewnego uproszczenia, sprowadzającego zaskoczenie tylko do sfery materialnej i psychicznej. Pierwszą sferę sprowadza się najczęściej do tworzenia przewagi /"górowania"/ nad przeciwnikiem; drugą do paraliżowania działań jego wojsk, naruszenia ich równowagi psychicznej, głównie przez nagłe i nieoczekiwane działania nacierających wojsk.

Wydaje się, że w zaskoczeniu zbyt mało doceniana jest jeszcze sfera intelektualna, najmniej wymierna, rozumiana jako umiejętność dostosowania się do otaczających warunków i umiejętności przewidywania, a także pomysłowość i inwencja.

Na podstawie tych wywodów można pokusić się o sformułowanie następującej definicji zaskoczenia: jest to zjawisko wywołane nagłym, nieoczekiwanym i niebezpiecznym działaniem jednej z walczących stron doprowadzające do naruszenia równowagi psychicznej drugiej strony i utraty przez nią na pewien czas zdolności do podejmowania celowych i sprawnych działań bojowych.

W podobnym ujęciu definiuje to pojęcie regulamin walki: "Zaskoczenie polega na nieoczekiwanym, nagłym i gwałtownym działaniu, w wyniku którego wojska nieprzyjaciela zostaną pozbawione na pewien czas możliwości zorganizowanego prowadzenia walki i prowadzenia jej w niewygodnej dla siebie sytuacji. Celem zaskoczenia jest sparaliżowanie woli działania nieprzyjaciela, pozbawienie go zdolności bojowej do stawiania oporu podczas realizacji celu walki i zapewnienie warunków wykonania zadań bojowych przez własne wojska przy możliwie minimalnych stratach ..."

Z psychologicznego punktu widzenia zaskoczenie można określić jako swoisty stan świadomości wywołanej nagłym pojawieniem się nieoczekiwanej sytuacji, mającej dla żołnierzy, wojsk zasadnicze znaczenie i wymagającej szybkiego działania, do którego nie są w pełni przygotowani i zdolni ^{15/}. Zaskoczonym może być dowódca, oficer sztabu, żołnierz i wojska. Wyrazem takiego stanu świadomości jest duże napięcie psy-

15/ Por. Z. Pałewski, Myśl Wojskowa nr 5/1970.

Por. T. Wójcik, Ocena sytuacji taktyczno-operacyjnych wymagających przygotowania wojsk pod względem psychologicznym, Myśl Wojskowa nr 12/1980.

cięższe wyrażające się w postaci silnego zdziwienia, stanem nieprzyjemnym spowodowanym nagłą zmianą sytuacji. Oszołomienie powstałe na skutek zaskoczenia przenosi się szybko na innych żołnierzy i całe pododdziały, powodujące na pewien czas utratę ich aktywności i możliwości celowego /realnego/ działania; w natarciu - dalszego jego rozwijania.

Wieloskładnikowa struktura zaskoczenia utrudnia znacznie jego klasyfikację, wymaga w każdym konkretnym przypadku stosowania odpowiedniego kryterium wartościowania, do których można zaliczyć: rodzaj walki, warunki wystąpienia zjawiska zaskoczenia, skala jego zagrożenia i czynnik czasu. Na ich podstawie można sklasyfikować zaskoczenie następująco:

- według rodzaju walki: zaskoczenie w natarciu i obronie;
- według skali zjawiska: taktyczne, operacyjne i strategiczne;
- według warunków wystąpienia: planowe i przypadkowe;
- i wreszcie według czynnika czasu: krótkotrwałe i długotrwałe.

Poszukiwania pożądanych efektów w uzyskaniu zaskoczenia przeciwnika są rozległe i obejmują wiele przedsięwzięć takich, jak: zachowanie w tajemnicy zamiaru natarcia, stworzenie odpowiedniej wielkości zagrożenia dla przeciwnika, szybkość i nagłość manewru, dezinformacja oraz nagłe i nieoczekiwane przejście zgrupowania uderzeniowego do natarcia. Dominującą jednak rolę w uzyskaniu zaskoczenia spełniają wielkość /skala/ zagrożenia i nagłość działań w natarciu /obronie/.

Olbrzymi wzrost siły rażenia i duża celność współczesnych środków rażenia, a także duża ruchliwość wojsk stwarzają takie możliwości. Im większa będzie skala zagrożenia dla przeciwnika, a działania wojsk będą bardziej zdecydowane i nagłe, tym dłużej trwać będzie zaskoczenie. Trwa ono dopóty, dopóki nie ustąpi oszołomienie przeciwnika i nie podejmie on odpowiednich przeciwdziałań. Zaskoczenie jest więc stanem zmiennym, niepowtarzalnym i przemijającym. Obecne możliwości stworzenia olbrzymiego napięcia psychicznego, spowodowane ciągłym zagrożeniem środków masowego rażenia, sprzyjają uzyskiwaniu zaskoczenia przez obie walczące strony. Brak dokładnych informacji, błędy w dowodzeniu mogą również zaskoczyć nacierające wojska, sparaliżować podwładnych, podobnie jak mylne meldunki - przełożonego /dowódcę/.

Zaskoczenie jest zatem rezultatem wnikliwie przemyślanej, twórczej, dokładnie zorganizowanej i na wskroś aktywnej działalności dowódców, sztabów i wojsk.

Z powyższych wywodów wynika, że sposoby uzyskania zaskoczenia w natarciu mogą być różnorodne, do ważniejszych można zaliczyć: Pierwszy - wykorzystanie czynnika czasu, polegające na przygotowaniu i przejściu

do natarcia lub jego wznowieniu w takim momencie, którego nieprzyjaciel nie bierze pod uwagę. Przykładem stosowania tego sposobu była czwarta wojna izraelsko-arabska /o czym już wspomniano/.

Zaskoczyć nieprzyjaciela w natarciu można również ciągłością natarcia. Ten sposób zaskoczenia przeciwnika stosował marszałek Koniew, wydzielając specjalne pododdziały i oddziały do natarcia w nocy. Przedłużały one działalność wojsk i zmuszały nieprzyjaciela do ciągłego napięcia, spowodowanego nieustabilizowanym czasem rozpoczęcia natarcia.

Drugi - zaskoczenie przez wybór kierunku głównego uderzenia lub jego przeniesienie na inny kierunek w toku natarcia. Ten sposób zaskoczenia łączy się z pewnym ryzykiem w przypadku wykrycia przez nieprzyjaciela przygotowań do natarcia. Wtedy skutki mogą okazać się fatalne dla nacierającego. Klasycznym przykładem były zmagania wojsk pancernych podczas bitwy pod Kurskiem.

Trzeci - zaskoczenie przez wprowadzenie do natarcia większych i silniejszych zgrupowań uderzeniowych, zwłaszcza wówczas, gdy nie spodziewa się tego nieprzyjaciel. Zaskoczenie uzyskane tym sposobem stworzył gen. Kutrzeba w bitwie nad Bzurą w 1939 r. Dowództwo niemieckie liczyło się na tym kierunku z możliwością uderzenia tylko części sił armii "Poznań" na skrzydło 8 armii niemieckiej rozwijającej operację na Warszawę. Wojska gen. Kutrzeby uderzyły nie tylko całością sił armii, ale także i grupą operacyjną gen. Knolla oraz dwiema brygadami kawalerii i innymi oddziałami. Ciekawym w tym przypadku było to, że dla uzyskania większego zaskoczenia atak nie był poprzedzony przygotowaniem artylerijskim. Zaskoczenie wojsk niemieckich było tak duże, że zmusiło dowództwo niemieckie do podjęcia decyzji zawrócenia 8 armii spod Warszawy 16/

Czwarty - zaskoczenie przez zastosowanie forteli i nieszablonowe działanie wojsk. Odbierają one znaczenie w uzyskaniu zaskoczenia tym sposobem odgrywa intelekt i bystrość myślenia dowódcy, jego inwencja i odwaga, a także skalkulowane ryzyko. Mogą to być w natarciu działania demonstracyjne prowadzone na pozornym odcinku przełamania, maskujące faktyczny oraz efektywne, nieszablonowe wykorzystanie operacyjnej grupy manewrowej, oddziału obejścia lub oddziału wydzielonego, taktycznego desantu powietrznego itp.

Piąty - użycie w natarciu /w walce/ nowych środków rażenia, charakteryzującymi się znacznie większymi skutkami rażenia oraz nowej techniki wojskowej. Wojska przeciwnika stykają się wtedy po raz pierwszy z nowym środkiem rażenia, przez pewien czas nie potrafią się przeciw-

16/ Zob. T. Kutrzeba, Bitwa nad Bzurą, Warszawa 1969

stawić nowej technice. Skutki zaskoczenia zależą od czasu jaki zużyje przeciwnik na znalezienie przeciww środków i sposobów zwalczania nowej broni.

Klasycznym przykładem zaskoczenia przez zastosowanie techniki woj- skowej, zwłaszcza sposobów jej użycia świadczy wykonanie przejść za pomocą hydromonitorów /pomp/ w uasypach /w wale/ na Kanale Sueskim przez wojska egipskie.

Współdziałanie - kolejna zasada walki - jest uciążliwym atrybutem walki. To właśnie ta zasada nadała walce charakter ogólnowojskowy. Znaczenie współdziałania dostrzegano i doceniano od dawna, a jego treść i sposoby ulegały ciągłym przeobrażeniom pod wpływem zmian w uzbrojeniu, organizacji wojsk i charakteru walki /sposobów jej prowadzenia/. Po- czątkowo sprowadzało się ono do zgrywania uderzenia rodzajów wojsk i służb oraz właściwego wykorzystania środków walki, wchodzących w skład danego oddziału i związku. Było to niejako współdziałanie wewnątrz da- nej jednostki. W miarę rozwoju środków walki i powstawania określonych rodzajów wojsk zachodziła konieczność organizowania współdziałania również w ramach danego rodzaju wojsk, np. w oddziałach artylerii do ognia pośredniego, w pododdziałach i oddziałach wojsk obrony przeciw- lotniczej itp.

Mówiąc o współdziałaniu nie sposób pominąć znanego w historii fak- tu, nadawania wysokiej rangi tej zasadzie walki przez Suworowa, który w rozkazie dla Rimakij-Korsakowa w 1799 roku pisał: "... Niezwłocznie oczekuję waszego ogólnego planu ataku według celów, miejsca, terminów i godzin, wykonywanego uderzenia sił zewsząd, na różne punkty, ale połączonymi w jedno ...". Powyższe zalecenia są w większości nadal aktualne. Według tych ogólnych elementów /zaleceń/ organizuje się na- dal współdziałanie z zachowaniem następujących reguł:

- we wszystkich rodzajach walki współdziałanie powinno być organi- zowane według: zadań, czasu i miejsca działania;
 - współdziałanie w naturze trzeba zawsze organizować na całą głę- bokość zadania bojowego, przy zachowaniu zróżnicowanego stopnia do- kładności, np. dokładnie i szczegółowo na zadanie bliższe i następne /dalsze/, bardziej ogólnie na okres realizacji kolejnych zadań;
 - współdziałanie realizuje się z reguły na korzyść elementów ugru- powania odgrywających zasadniczą rolę w wykonywaniu zadania bojowego;
 - we współdziałaniu wojsk trzeba uwzględnić szczególną rolę broni jądrowej i realizować pod kątem optymalnego wykorzystania jej skutków.
- Pierwsze trzy reguły /prawidłowości/ współdziałania nie wymagają

wyjaśnienia, są oczywiste i zrozumiałe. Nieco szerszej interpretacji wymaga ostatnia - dotycząca broni jądrowej.

Pojawienie się, obok klasycznych środków walki, broni jądrowej i pełna mechanizacja wojsk spowodowały zasadniczą zmianę charakteru /formy i treści/ współdziałania. Uznano bowiem bezspornie rozstrzygającą rolę broni jądrowej we współdziałaniu. Ostateczny rezultat walki zależy przede wszystkim od uderzeń broni jądrowej, od wspólnego wysiłku wszystkich sił i środków biorących w niej udział. W świetle tej tezy każda walka, w tym i natarcie przedstawia sobą zgrane i współzależne uderzenia jądrowe z działaniem pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych wszystkich rodzajów wojsk i służb, realizowane według jednolitego planu natarcia.

W rezultacie dobrze zorganizowanego współdziałania słabe strony jednych środków rażenia i rodzajów wojsk rekompensowane są silnymi stronami innych. Stąd też współdziałanie w natarciu ma nie tylko na celu zgranie wysiłków wszystkich rodzajów wojsk i służb według zadań i kierunków, rubieży /obięktów/, czasu i sposobów wykonania zadania, lecz również udzielenie wzajemnej pomocy nacierającym wojskom przede wszystkim pancernym i zmechanizowanym w interesie jak najlepszego wykonania ogólnego zadania bojowego, rozbitcia przeciwnika i opanowania jego terenu.

Wydana w 1943 /dla jednostek polskich na Zachodzie/ instrukcja pt: "Działania zaczepne" w rozdziale zasady ogólne natarcia tak określa współdziałanie piechoty i czołgów: "W działaniach połączonych czołgów i piechoty obie te bronie muszą być z reguły w takiej odległości od siebie, by mogły udzielać sobie wzajemnego wsparcia; obie te bronie powinny mieć zapewnione jak największe wsparcie ogniowe"... 17/

Na podstawie powyższych rozważań można sformułować następującą definicję współdziałania: "polega ono na uzgodnionym ześrodkowaniu wysiłków i działań różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych oraz elementów ugrupowania bojowego, a także na skorelowaniu uderzeń wojsk z uderzeniami środków jądrowych i ogniowych według zadań /celów/, kierunków natarcia, rubieży, czasu i sposobów wykonania zadań" 18/

Współdziałanie osiąga się przez:

- jednolite zrozumienie celu walki, zamiaru dowódcy, zadań i sposobów ich wykonania;

17/ Por. The Offensive M.T.P No 2 /1943/. Instrukcja, Działanie zaczepne, 1943. Obowiązywała jednostki polskie na Zachodzie /druk w j. polskim/.

18/ Por. Z. Galewski, Współdziałanie na polu walki, Warszawa 1983.

- zapewnienie niezawodnej i ciągłej łączności, stałe wzajemne informowanie się, jednolity system orientowania, znajomość i właściwe stosowanie ustalonych sygnałów;

- dogodnie, dostosowane do ich przeznaczenia, rozmieszczenie wojsk i wzajemne udzielanie sobie wsparcia i pomocy w walce;

- zachowanie ciągłości współdziałania przez cały czas realizacji zadania bliższego, następnego i dalszego w natarciu wojsk.

Kolejna zasada dotyczy ześrodkowania sił i środków oraz wysiłków w celu wykonania zadań głównych w decydującym miejscu i czasie. Znana i stosowana była od dawna. Jej znaczenie wzrosło po wprowadzeniu do armii masowo artylerii, czołgów i bojowych wozów piechoty, a ostatnio po wprowadzeniu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

O rozmiarach koncentracji sił i środków decyduje przede wszystkim cel działania i zadania bojowe, a więc obowiązuje tu ekonomia sił i środków, wyrażana jako zasada wydajności i zasada oszczędności. Pierwsza zaleca dążenie do uzyskania maksymalnych efektów w walce, druga zaś - realizację zadań w walce przy minimalnym nakładzie sił i środków.

Ześrodkowanie sił i środków oraz wysiłków w natarciu polega na gromadzeniu sił i środków, koncentrowaniu ognia i skupieniu wysiłków na głównym kierunku uderzenia /w decydującym miejscu i czasie/ dla wykonania głównych zadań decydujących w danej sytuacji o powodzeniu natarcia. Zapewnia się w ten sposób przewagę nad nieprzyjacielem, skuteczne stawianie oporu tam, gdzie uzyskał on przewagę oraz efektywne wykorzystanie własnych możliwości ogniowych i uderzeniowych nacierających wojsk. Wiąże się to z koniecznością podejmowania ryzyka osłabienia kierunków innych /drugorzędnych/ i spowodowania zbyt wielkiego zagęszczenia wojsk.

Warto pamiętać, że jeśli ześrodkowanie sił i środków nastąpi nieoczekiwanie dla przeciwnika uzyskuje się zaskoczenie, z którego wynika kolejna korzyść. Powstają wtedy warunki kolejnego bicia silniejszego w całości, ale znacznie słabszego w decydującym miejscu nieprzyjaciela.

Znanych jest wiele przykładów umiejętnego stosowania tej zasady. Również w wojskach 1 i 2 armii Wojska Polskiego w czasie drugiej wojny światowej w walkach z hitlerowskim najeźdźcą stosowano tę zasadę. Na odcinkach przełamania, stanowiących /podobnie, jak w Armii Radzieckiej/ od 13 do 22 % szerokości pasów natarcia skupiano 60-75 % piechoty, 70-100 % artylerii armijnej, czołgów i lotnictwa.

Osiągano w ten sposób następujące gęstości na 1 km odcinka przełamania: 1,3 do 2,7 dywizji piechoty, 110-220 dział i moździerzy i 20-25 czołgów. Dzięki temu armie te uzyskiwały 2-3 krotną przewagę w piechocie oraz 5-10 krotną w artylerii i czołgach 19/.

Współczesnym przykładem potwierdzającym ważność tej zasady jest przełamanie obrony egipskiej przez wojska izraelskie na kierunku Rafa i Abu Ageila w 1967 roku 20/. Wojska izraelskie na tym kierunku ześrodkowały: sześć-siedem brygad piechoty, sześć brygad pancernych, dwie grupy pancerne /razem 650 czołgów/ i sześć brygad artylerii /po dwie baterie/. Na odcinku przełamania pod Rafą uzyskano następujące nasycenie wojsk izraelskich w pasie obrony egipskiej na 1 km frontu: 12 dział, 12 czołgów, 0,25 batalionu piechoty. Natomiast siły egipskie posiadały na 1 km frontu: 6 dział, 3 czołgi i 0,6 batalionu piechoty. Z zestawienia tego wynika, że wojska izraelskie miały przewagę w czołgach /4:1/ i artylerii /2:1/, zaś wojska egipskie tylko w batalionach piechoty /2,6:1/.

Zaskakujące uderzenia wojsk izraelskich na skrzydła obrony egipskiej połączone z wiązaniem głównych sił egipskich od czoła oraz skrzydłowe uderzenie czołgów /zgrupowań pancernych/ izraelskich na odwodowe bataliony czołgów przeciwnika i związanie walką odwodowej dywizji pancernej egipskiej /przechodzącej do przeciwwuderzenia/ umożliwiło wojskom izraelskim szybkie przełamanie obrony i przejście do pościgu.

Od czasu wprowadzenia do uzbrojenia wojsk broni jądrowej zasada ześrodkowania sił i środków jest wewnętrznie sprzeczna z zasadą rozśrodkowania; pierwsza - mówi o potrzebie ześrodkowania sił i środków, druga - o eliminowaniu opłacalnych celów dla broni jądrowej i innych środków masowego rażenia nieprzyjaciela. Nie tylko broń jądrowa zagraża masowaniu sił i środków w określonym miejscu i czasie. Proces gromadzenia odpowiednich sił /tworzenia zgrupowań uderzeniowych/ w celu stworzenia przewagi ogólnej /bezwzględnej/ lub lokalnej /względnej/ był zawsze zagrożony dwoma czynnikami: rozpoznaniem /wykryciem/ i zakłóceniem /przeciwdziałaniem/ lub zniszczeniem przez przeciwnika. Skala tego zagrożenia, o czym już wspomniano, stopniowo rośnie, a ostatnie lata przyniosły skok jakościowy w postaci połączenia obu elementów /rozpoznanie-zniszczenie/ w ramach jednego sprawnie działającego systemu, np. ASSAULT BREAKER, SOTAS, SADARM itp.

19/ Por. E. Jadziak, Doświadczenia ludowego Wojska Polskiego w zakresie sztuki operacyjnej w działaniach 1944-1945 r. Materiały z VI Konferencji Naukowej ASG WP 1967 r.

20/ Por. A. Wolny, wyd. cyt., s. 46-48

Dotychczas obowiązujące sposoby tworzenia przewagi i sposoby rozwinięcia wojsk wymagają weryfikacji. Dotyczy to głównie sposobów tworzenia zgrupowań uderzeniowych i ich przesunięcia na odcinki przełamania. Zabiegi takie nie ujdą uwagi przeciwnika, który podejmie natychmiast kontrakcję. Zasięg nowoczesnych środków walki umożliwia nieprzyjacielowi zerwanie przygotowania i przeprowadzenia koncentracji wojsk. Dlatego też przed każdą koncentracją wojsk dla stworzenia przewagi muszą być równocześnie realizowane przedsięwzięcia ograniczające do maksimum zdolności bojowe tych sił i środków przeciwnika, którymi może on przeciwdziałać i oddziaływać na ześrodkowujące się wojska.

Przedwczesne i tradycyjne gromadzenie sił i środków do przełamania obrony nie zapewnia już jak dawniej skrytości przygotowań i koncentracji sił i środków. Jednym z często stosowanych obecnie sposobów tworzenia przewagi jest tworzenie zgrupowań uderzeniowych w krótkim czasie metodą wybitnie manewrową według znanej zasady "chodzić oddzielnie, uderzać razem". Ta metoda ześrodkowania sił i środków w toku marszu /przegrupowywania/ do wykonania zadań głównych zapewnia nie tylko uzyskanie w wybranym miejscu i czasie przewagi ogniowej i ilościowo-jakościowej wojsk /sił i środków/, lecz również przewagi położenia w sensie wyboru dogodnych warunków terenowych /rubieży/ do stoczenia walki z głównym zgrupowaniem obronnym nieprzyjaciela.

Aktywność i ciągłość działań. Historia wojen potwierdza, że powodzenie w walce zawsze osiągała ta strona, która działała bardziej aktywnie i zdecydowanie, dążyła do przejęcia inicjatywy i narzucenia przeciwnikowi swojej woli i sposobu walki. Wielu słynnych wodzów: Czarniecki, Suworow, Napoleon i inni doceniało znaczenie aktywności w walce, zwłaszcza w natarciu. Wielu też teoretyków wojskowych /Prądzyński, Jomini, Clausewitz, Sawkin i inni/ w swoich pracach teoretycznych wskazuje, że osiągnięcie zwycięstwa w walce zależy w dużym stopniu od aktywności i ciągłości natarcia, od inicjatywy dowódców i wojsk, od narzucenia przeciwnikowi swojej woli.

Oto jak E. Middeldorf /kierownik uogólnienia doświadczeń wojennych dla Bundeswehry/ opisuje aktywność wojsk radzieckich podczas przełamania niemieckiej obrony w drugiej wojnie światowej: "nieprzyjaciel pozorował rozpoczęcie ataku pokazywaniem manekinów, w połączeniu z akcją rozpoznawczą małych pododdziałów oraz zadymianiem kierunków nie przewidzianych dla wykonania ataku. Jeżeli ugrupowane w przodzie siły broniącego się /niemieckie/ porzucały schrony i zajmowały stanowiska, piechota rosyjska otwierała ogień ze wszystkich środków ogniowych, a

ogień artyleryjskiego przygotowanie ataku wracał z powrotem"^{21/}.

Zasadzie aktywności i ciągłości działania poświęcano zawsze wiele uwagi. Możliwości jej realizacji w walce były w przeszłości ograniczone małą zdolnością bojową wojsk głównie ograniczonymi możliwościami manewru i ruchu. Trzeba podkreślić, że w przeszłości konsekwencje braku ciągłości w działaniach bojowych nie były aż tak dotkliwe jak współcześnie, bowiem też i możliwości przeciwnika w wykorzystaniu przerw w walce były także ograniczone wieloma względami, głównie małą ruchliwością wojsk i ograniczonymi możliwościami fizycznymi żołnierzy.

Znacznemu przewartościowaniu uległa ta zasada po wprowadzeniu do wyposażenia wojsk nowoczesnych środków walki, zwłaszcza broni masowego rażenia, amunicji paliwono-powietrznej i systemów rozpoznawo-uderzeniowych o dużej sile rażenia. Olbrzymięmu wzrostowi możliwości bojowych wojsk towarzyszyły duże zmiany i przeobrażenia w charakterze działań zaczepnych na szczeblach operacyjnych i taktycznych. Jak w świetle tych zmian należy rozumieć zasadę aktywności i ciągłości, czym się ona wyraża?

Termin "aktywność" ma szerokie znaczenie, oznacza stałą dążność do jak najlepszego wykorzystania bojowych możliwości wojsk głównie zaśmaksymalnie rażącego działania swoją bronią /uzbrojeniem/ przeciwnika i zapewnienia ruchliwości, a także wykorzystania błędów i ułedopatrzeń nieprzyjaciela. Aktywnie działa ta walcząca strona, która dąży do maksymalnego wykorzystania swoich możliwości bojowych i narzucenia przeciwnikowi przez cały czas walki swojej woli i sposobu działania o każdej porze roku i doby, przy różnej pogodzie, aż do całkowitego rozbicia wojsk przeciwnika. Aktywność ma też swoje granice i ramy zastosowania, nie można też być przesadnie aktywnym, tracić przez to walory terenu, staczać walkę w niekorzystnych warunkach terenowych.

Natarcie, jako główny rodzaj walki już w swej istocie jest bardziej aktywne niż inne rodzaje walki, np. obrona. Zakres form i treści aktywności kształtuje się różnie w poszczególnych rodzajach walki. Samo już przejście wojsk do natarcia świadczy o ich aktywności, dążności do przejścia inicyjatywy i wykorzystania niepowodzenia przeciwnika będącego w obronie, najczęściej wymuszonej, adekwatnej dla słabszego. To właśnie nacierający określa kierunki uderzeń wojsk, wybiera obiekty ataku i czas wykonania uderzeń ogniowych.

Aktywność jest nie do pomyślenia bez wykazania inicyjatywy zarówno przez dowódców, jak i przez poszczególnych żołnierzy, pododdziały i

21/ Por. E. Middeldorf, Taktyka w kompanii rosyjskiej, Warszawa 1961, s. 161.

oddziały polegającej na: śmiałym, ale rozsądnym, skalkulowanym ryzyku; poszukiwaniu skutecznych i efektywnych sposobów wykonania postawionego zadania; gotowości wzięcia na siebie pełnej odpowiedzialności za śmiałe decyzje oraz stosowaniu fortelu, jako wyrazu swoistej pomysłowości i przebiegłości. Te formy aktywności mocno akcentuje regulamin walki podkreślając, że "na zarzuty, naganę zasługuje nie ten, kto dąży do zniszczenia nieprzyjaciela nie osiągnął celu, ale kto bojąc się ryzyka i odpowiedzialności pozostawał bezczynny i nie wykorzystał wszystkich sił i środków oraz sposobności do osiągnięcia zwycięstwa..."

Przejdźmy teraz do wyjaśnienia drugiego członu /części/ tej zasady, t.j. "ciągłości działań". Pod pojęciem tym rozumiemy stałe i celowe oddziaływanie na nieprzyjaciela na całą głębokość jego ugrupowania za pomocą niezbędnej ilości sił i środków będących w dyspozycji dowódcy. W natarciu ciągłość działań oznacza parcie wojsk bez zatrzymywania się aż do osiągnięcia celu natarcia, wykonania zadania bojowego i stworzenia warunków do wykonania kolejnych zadań. Możliwe to jest do osiągnięcia przy głębokim urzutowaniu sił i środków, przez zmianę kierunku głównego uderzenia, wczesne wykrycie i rozbicie /izolowanie/ odwodów oraz odparcie kontrataków i przeciwuderzeń nieprzyjaciela.

Realizując w natarciu zasadę aktywności i ciągłości działań, rozumianej w sensie szybkości i ruchliwości wojsk, pozbawia się przeciwnika uzyskanych chwilowo korzyści w położeniu, ogranicza się mu też warunki manewru i wybija go z rytmu walki, co w sumie doprowadza do narzucenia mu inicjatywy. Pamiętać jednak należy, że natarcie prowadzone nawet z małymi przerwami, lecz w szybkim /średnim/ tempie jest korzystniejsze niż powoli prowadzone natarcie ciągłe. Wyożukiwanie i pasywność w natarciu zaprzeczają jego istocie i nieuchronnie prowadzą do jego załamania i klęski.

Szczególnym, jakościowo nowym elementem omawianej zasady jest ciągła walka ze środkami napadu jądrowego i systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi. Realizują ją wszystkie szczeble, od taktycznego do strategicznego wszystkimi dostępnymi im w danej sytuacji środkami i sposobami. Na równi z ładunkami jądrowymi muszą być też niszczone środki jej przenoszenia i główne elementy systemów rozpoznawczo-uderzeniowych. W obecnych warunkach każde uderzenie jądrowe nieprzyjaciela odbija się radykalnie na zdolności bojowej oddziału, na który zostało ono wykonane. Z tego też względu każdy wykryty środek napadu jądrowego powinien być natychmiast niszczony.

Manewr jest kolejną ważną zasadą walki. Wyposażenie wojsk w nowoczesne środki walki, zwłaszcza broń jądrową i systemy rozpoznawczo-uderzeniowe nie pozostają bez wpływu na manewr, na jego cel, treść i charakter. Im doskonalsze środki walki i większa mechanizacja wojsk, tym większą rolę odgrywa on w walce. W natarciu staje się on obecnie czymś oczywistym, to właśnie manewr i współdziałanie nadają współczesnej walce znanych cech takich, jak: gwałtowność i szybkość zmian sytuacji, dużą głębokość i rozmach natarcia oraz duży dynamizm działań.

Powyższe cechy walki dowodzą, że manewr w połączeniu z ogniem i uderzeniem, stanowi integralną część każdej walki, natarcia. Jego treść ulegać będzie ciągłemu wzbogacaniu i przewartościowaniu. Stąd też współczesna interpretacja tej zasady walki musi być bardziej elastyczna, uwzględniać większą dynamikę i rozmach manewru.

W historii wojen znanych jest wiele przykładów świadczących o tym, że sukces w walce odnosiły te pododdziały, oddziały i związki taktyczne, które zdołały zająć dogodnie położenie w stosunku do przeciwnika i stosowały manewr ogniem, środkami i siłami w celu zmuszenia go do walki w niedogodnych dla niego warunkach. To właśnie manewr "torował" i nadal toruje drogę do osiągnięcia celu natarcia, rozbicia nieprzyjaciela i osiągnięcia sukcesu w natarciu.

Doceni rolę manewru w natarciu tacy wybitni wodzowie i dowódcy, jak: Napoleon, Kutuzow, Suworow, Koniew, Czujkow i inni. Szeroko stosowano manewr w czasie drugiej wojny światowej, np. w bitwie pod Moskwą i Stalingradem, podczas wyzwolenia Krakowa i Śląska oraz w wielu innych operacjach.

Ważną rolę odgrywa manewr na szczeblach taktycznych podczas natarcia oddziałów i pododdziałów. W dużym stopniu decyduje on o sukcesie natarcia. Świadczą o tym dwa wybrane przykłady.

Pierwszy dotyczy stosowania manewru podczas forsowania rzeki Pilicy w rejonie Koniecpola przez brygadę pancerną wojsk radzieckich, działającą jako oddział wydzielony. Otrzymała ona zadanie opanowania mostu w Koniecpolu. Podczas uderzenia od czoła natarcie brygady zostało załamane. Dowódca brygady zdecydował częścią sił wiązać nieprzyjaciela od czoła, a siły główne zmanewrować na północ i południe Koniecpola, rozpoznać brody, przeprowadzić siły główne i uderzyć na nieprzyjaciela od tyłu. W wyniku realizacji tej decyzji nieprzyjaciel został w krótkim czasie rozbity, a opanowany most był wykorzystany do przeprawy podchodzących wojsk z głębi.

Drugi przykład. Podczas konfliktu zbrojnego /wojny/ izraelsko-arabskiego w czerwcu 1967 roku 7 BPanc ppłk Gouena /wojsk izraelskich/ zastosował manewr podczas uderzenia na Rafę. Brygada ta nacierała na węzeł oporu dwoma zgrupowaniami. Pierwsze w sile batalionu czołgów /60 czołgów/ i batalionu piechoty zmechanizowanej uderzyło od czoła, ścigając na siebie ogień wojsk egipskich w obronie. W tym czasie drugi batalion czołgów przez wydmy piaszczyste wykonał manewr oskrzydłający i zaatakował pozycje obronne wojsk egipskich z prawego skrzydła i od tyłu ^{22/}.

W literaturze wojskowej spotyka się różne definicje manewru. Wydaje się, że trafnie zdefiniował to pojęcie B. Chocha: "Jest to po prostu świadome przesunięcie /przenieszenie, przeniesienie, zwrot/ wojsk, sprzętu lub ognia w celu uzyskania najdogodniejszego położenia w stosunku do przeciwnika i z kolei pobicie go przez uderzenie /ognia i wojsk/, a także w określonych sytuacjach wyprowadzenia wojsk spod uderzenia przeciwnika, by uniknąć strat i następnie zyskać lepsze położenie do rozbitcia nieprzyjaciela" ^{23/}.

W dalszych rozważaniach przez pojęcie manewru rozumieć będziemy zorganizowany ruch sił i środków stwarzających najdogodniejsze warunki działań oraz umożliwiający skuteczne ich wykorzystanie. Stosuje się manewr: uderzeniami jądrowymi, ogniem i wojskami w celu stworzenia sprzyjającej sytuacji do wykonania decydujących uderzeń na nieprzyjaciela.

Według współczesnych poglądów i wymagań regulaminu walki do zasadniczych rodzajów manewru wykonywanego wojskami zalicza się: oskrzydlenie, obejście i wycofanie /schemat 5/. Jeśli pierwsze dwa rodzaje manewru prowadzą do okrążenia nieprzyjaciela, to ostatni - wycofanie ma na celu wyprowadzenie wojsk własnych spod uderzeń przeważających sił nieprzyjaciela, zyskania na czasie i zajęcie dogodnej rubieży. Warto przypomnieć, że wycofanie dawniej zaliczano do rodzaju działań bojowych, a niekiedy też do formy obrony.

Oskrzydlenie - to manewr wykonywany przez wojska w taktycznym i ogniowym współdziałaniu z wojskami działającymi od czoła w celu wykonania uderzenia na skrzydła nieprzyjaciela.

Z kolei obejście jest głębszym manewrem wykonywanym przez wojska w taktycznym współdziałaniu z wojskami nacierającymi od czoła, często z taktycznym desantem powietrznym lub oddziałami operacyjnej grupy manewrowej.

22/ Por. A. Wolny, wyd. cyt., s. 48

23/ Por. B. Chocha, wyd. cyt., s. 54

Przy ciągłym wzroście zasięgu zasadniczej masy artylerii do ognia pośredniego /do 40 km/ i rakiet taktycznych o znacznie większym zasięgu niż dawniej obie te definicje /rodzajów manewru/ wydają się być mało precyzyjne, zwłaszcza dotyczące "ogniowego współdziałania" z wojskami działającymi od czoła.

Wycofanie, jako rodzaj manewru, ma na celu wyprowadzenie wojsk własnych spod uderzeń przeważających sił nieprzyjaciela, zyskania na czasie i zajęcie dogodnej rubieży /pozycji/. Wycofanie może być wykonane tylko za zgodą wyższego przełożonego.

Na rozmach manewru w natarciu wywierają wpływ dwie grupy czynników, oddziaływując na siebie w przeciwnych kierunkach. Pierwsza grupa czynników sprzyja zwiększeniu rozmachu manewru w wyniku wprowadzenia do wojsk bardziej funkcjonalnego i sprawniejszego sprzętu technicznego, głównie wozów bojowych o wyższych parametrach manewrowych /ruchu/. W przeciwnym kierunku, paraliżującym manewr oddziałują wysoce precyzyjne środki rażenia. Środki te ograniczają manewr nie tylko bezpośrednio, lecz także pośrednio poprzez deformację terenu.

Do drugiej grupy czynników paraliżującej manewr zalicza się obecnie coraz większe możliwości oddziaływania radioelektronicznego przeciwnika, osiągające nie mniejsze skutki niż od środków ogniowych. Na współczesnym polu każde ograniczenie w sferze eteru oznacza bezruch wojsk i brak ognia. Większość bowiem współczesnych zautomatyzowanych systemów dowodzenia i systemów kierowania ogółem opiera się na technice elektronicznej, jak widać na przykładach ostatnich konfliktów zbrojnych /Bliski Wschód, Falklandy itp./ łatwych do zakłócenia.

Natężenie manewru podczas natarcia wojsk będzie różne w poszczególnych okresach natarcia. Jego szczególnie duże nasilenie nastąpi w początkowym etapie natarcia podczas tworzenia zgrupowań uderzeniowych. Z kolei w toku przełamania obrony zmaleje do minimum, wzrośnie natomiast natężenie manewru ogniem. Wpływ dowódcy na zaangażowane w natarciu pododdziały i oddziały będzie bowiem znacznie ograniczony, zwłaszcza na wąskim odcinku przełamania przy uderzeniu frontalnym. Jedynym realnym środkiem do wykonania manewru może być interwencja odwodów drugiego rzutu oraz manewr ogniem. Świadczy to o wielozakresowym znaczeniu zasady manewru, kryjącej w sobie konieczność utrzymania odwodów i zachowania swobody działania. Prof. T. Kotarbiński w "Traktacie o dobrej robocie" stwierdza: "Uzyskanie i utrzymanie swobody manewru wymaga czasem poświęcenia czegoś, podstawienia do pobicia, do ślągnięcia odwodów nieprzyjaciela na kierunek przez nas

pożądaną, co z kolei pozbawi lub ograniczy swobodę nieprzyjaciela ^{24/}.

Kolejnymi etapami nasilania manewru w natarciu można uznać pościgi i walkę spotkaniową. Warto przypomnieć, że w drugiej wojnie światowej wojska zużywały na manewr, a więc na przegrupowywanie i tworzenie grupowań uderzeniowych ponad 50 % czasu trwania operacji zaczepnej, a w odniesieniu do szczybla taktycznego ponad 35 %.

Nowoczesno środki rażenia o dużej celności zmuszają wojska w natarciu do rozśrodkowania, przyjmowania w natarciu ugrupowania bardziej "rozproszonemu" niż dotychczas w celu minimalizowania efektywności rażenia tych środków. Natomiast dla uzyskania przewagi niezbędnej do wykonania uderzenia i rozwijania natarcia wojska muszą ześrodkowywać siły i środki. Jak z tego widać natarcie, oprócz wielu innych charakterystycznych cech, ma charakter "pulsacyjności" /ześrodkowania i rozśrodkowania wysiłków/.

Znaczenie manewru, jego nowoczesny wyraz w tworzeniu przewagi przejawia się w dwóch aspektach:

- pierwszy - przewagę wojska mogą tworzyć według znanej zasady: "Przegrupowywać się /maszerować/ oddzielnie, uderzać razem". Ta metoda tworzenia przewagi "ruchu" realizowana jest obecnie na wszystkich szczeblach - strategicznym, operacyjnym i taktycznym;

- drugi - od czasu wprowadzenia nowych elementów ugrupowania wojsk takich jak operacyjne grupy manewrowe i oddziały rajdowe tworzy się przewagę według zasady: "Przegrupowywać się /maszerować razem, uderzać /bić/ oddzielnie". Ten sposób manewru mogą realizować nie tylko wymienione elementy ugrupowania, ale także pierwszy i drugi rzut w natarciu w celu sprowokowania nieprzyjaciela swoją masą i siłą, by "uruchomił" on swoje odwody, "odkrył" swoją siłę /mocną i słabą stronę swojej obrony/. Ten sposób natarcia oznacza - "uderzać w słabe miejsca nieprzyjaciela, bić go częściami".

Niezmiernie ważną przesłanką sukcesu każdego manewru jest dobrze zorganizowane współdziałanie pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych ogólnowojskowych i rodzajów wojsk. Wynikają stąd niejako trzy podstawowe płaszczyzny współdziałania: ognia i ruchu traktowanego jako uderzenia wojsk pancernych i zmechanizowanych; ognia różnorodnych środków rażenia wspierających uderzenie wojsk; manewr odwodami.

Na zakończenie warto nieco miejsca poświęcić ważnej zasadzie walki - zabezpieczeniu działań bojowych /walki/. Jest to jedna z najstarszych zasad walki, bowiem już w starożytności powszechnie stosowano znane

do dziś rodzaje zabezpieczenia walki takie jak: rozpoznawanie; gromadzenie strzał, żywności i paszy; ubezpieczenie itp. Wraz z rozwojem środków walki, wzrostem liczebnym sił zbrojnych i zasięgiem wypraw wojennych wzrastały wymagania w zakresie zabezpieczenia działań bojowych. Jego zakres i treść ciągle się rozwijał, zwłaszcza w pierwszej i drugiej wojnie światowej. Powstanie wielomilionowych armii, lotnictwa, czołgów, obrzyciały masy artylerii i innych rodzajów wojsk stawia przed zabezpieczeniem działań bojowych nowe wymagania, rodzą się nowe rodzaje zabezpieczenia przed napadem chemicznym - obrona przeciwochemiczna; przed uderzeniami lotnictwa - obrona przeciwlotnicza; przed czołgami - obrona przeciwpancerna oraz inne.

W drugiej wojnie światowej obserwujemy dalszą ewolucję tej zasady, pojawiają się nowe rodzaje zabezpieczenia. Zwiększona ruchliwość i manowrowość wojsk zmusza do organizowania zabezpieczenia luk i skrzydeł oraz zwrócenia uwagi na obronę przeciwpancerną, a szerokie użycie środków zapalających wymaga stosowania obrony przeciwpożarowej. Ciągły wzrost ilościowy lotnictwa podnosi rangę obrony przeciwlotniczej, dziś traktowanej jako normalną działalność bojową.

Współcześnie środki walki, zwłaszcza broń jądrowa stawiają jakościowo większe wymagania. Powstają nowe rodzaje zabezpieczenia, inne ulegają przewartościowaniu, zmienia się też ich ważność i kolejność. Masowość czołgów i powstanie operacyjnych związków /armii/ pancernych przesłania już możliwości i skromne ramy zabezpieczenia, jakim jest obrona przeciwpancerna, staje się ona treścią walki. Do nowych rodzajów zabezpieczenia działań bojowych powstałych po drugiej wojnie światowej można zaliczyć: obronę przed bronią masowego rażenia, zwalczanie środków radiolokacyjnych nieprzyjaciela, powszechną obronę przeciwlotniczą i inne.

Na podstawie tego krótkiego przeglądu /ewolucji/ zabezpieczenia działań bojowych można sformułować następującą definicję: "Zabezpieczenie działań bojowych jest to całokształt przedsięwzięć realizowanych w czasie organizowania i prowadzenia działań wojsk w celu niedopuszczenia do niespodziewanego napadu naziemnego, z powietrza i morza przez nieprzyjaciela oraz zapewnienia wojskom własnym warunków do pomyślnego prowadzenia walki /batarcia/ w różnych sytuacjach".

Największe zmiany i przeobrażenia w zabezpieczeniu działań bojowych, walki zachodzą obecnie. Wynika to przede wszystkim z jego wieloskładnikowości, a stąd potrzeby uczestnictwa w jego organizacji i realizacji wszystkich rodzajów wojsk i wojsk specjalnych oraz integrującej roli dowódcy i sztabu ogólnowojskowego. To już nie tylko jedna z waż-

nych zasad walki, ale także istotna część procesu organizacji /przygotowania/ każdej walki, a natarcia w szczególności. Dla nadania tej zasadzie większej rangi i zmuszenia dowódców i oficerów sztabu do traktowania jej w sposób kompleksowy rozszerzono nazwę o przymiotnik "wszechstronne" zabezpieczenia działań bojowych.

Zakres /treść/ zabezpieczenia bojowego jest obecnie tak rozległy i różnorodny, że wymaga podzielenia na trzy oddzielne działy /rodzaje/:

- zabezpieczenie bojowe /ogólne/;
- zabezpieczenie techniczno- specjalne;
- zabezpieczenie tyłowe.

Te trzy działy /rodzaje/ zabezpieczenia zostaną szerzej naświetlone podczas rozważań o natarciu w następujących rozdziałach. Dlatego też ograniczymy się do wymienienia rodzajów zabezpieczenia bojowego, którymi są: rozpoznanie, obrona przed bronią masowego rażenia, powszechna obrona przeciwlotnicza, walka radioelektroniczna, maskowanie, zabezpieczenia inżynieryjne, chemiczne, topograficzne, hydrometeorologiczne /meteorologiczne/ i ubezpieczenie.

Z powyższych rozważań wynika, że przedsięwzięcia zabezpieczenia działań bojowych realizują wszystkie rodzaje wojsk i wojsk specjalnych. Dlatego też organizatorom powinien być dowódca /szef sztabu/ i szefowie rodzajów wojsk i służb pancernego /mechanizowanego/ związku taktycznego i oddziału.

Na tym zakończymy omawianie zasad walki. Przedstawione zostały tylko najważniejsze zasady, być może mało szczegółowo i nieciekawie. Eksponując tę problematykę wychodziłem z założenia, że znajomość współczesnych zasad walki przez dowódców i oficerów sztabu wszystkich szczebli dowodzenia jest obecnie bardziej konieczna niż kiedykolwiek. Odgrywają one bowiem istotną rolę w procesie wypracowania i realizacji decyzji. Decydali je wybitni wodzowie różnych epok historycznych. Przestrzeganie tych zasad w dużym stopniu decyduje o sukcesie w walce.

5. TRENDY ROZWOJOWE W TAKTYCE

Burzliwy rozwój środków walki na początku lat osiemdziesiątych przyczynił się do znacznego wzrostu zdolności bojowej nie tylko ogólnowojskowych oddziałów i związków taktycznych, ale także wszystkich rodzajów wojsk. W nadchodzących latach należy spodziewać się dalszej modernizacji środków walki i **powstania** nowych o dużej sile rażenia. Wprowadzane obecnie do wojsk systemy rozpoznawczo-uderzeniowe potwierdzają te założenia. Stanowią one zintegrowane o wysokim stopniu zau-

tomatyzowania środka walki łączące w sobie funkcję wykrywania i identyfikacji celów /obiektów/ z naprowadzaniem środków rażenia na cele punktowe w różnych warunkach terenowych i meteorologicznych. Sprzężenie tych systemów z systemami zakłóceń i obezwładniania celów środkami walki radioelektronicznej wywiera istotny wpływ na zmiany w taktyce, w tym najniższym i podstawowym ogniwie sztuki wojennej.

Ciągłe zmiany i przeobrażenia w poglądach i założeniach operacyjno-taktycznych - spowodowane głównie rozwojem środków walki - nie są oczywiście jakąś szczególną właściwością tylko naszych czasów. Starożytność po prostu immanentna i stale przejawiająca się cechą sztuki wojennej. W jej historii rozwoju są wyróżniające się okresy o względnie większej intensywności występowania tej cechy, większym natężeniu zmian. Do takiego okresu zalicza się drugą połowę lat osiemdziesiątych i początek dziewięćdziesiątych. Ocena zmian i przeobrażeń w walce może być dokonywana w aspekcie historycznym, jak i przyszłościowym /w formie prognozy/, wyprzedzającym w określonym horyzoncie czasu.

Przed przystąpieniem do właściwych rozważań trzeba podkreślić, że prognozowanie zmian w taktyce, w sposobach prowadzenia walki jest niezwykle trudne, wymaga bowiem poznania właściwych jej prawidłowości, zasad i powiązań z pozostałymi dyscyplinami sztuki wojennej: sztuki operacyjnej i strategii. Proces ten jest uklarunkowany, w którym określone przyczyny powodują odpowiednio skutki. Wymaga więc ciągłego śledzenia kierunków postępu różnych nauk i dyscyplin sztuki wojennej, ustalenia trendów rozwoju techniki bojowej, decydującej o charakterze przyszłych działań bojowych. Ze zrozumiałych więc względów przedstawione zostaną tylko niektóre główne kierunki rozwoju taktyki.

Podobnie jak w przeszłości, tak i w przyszłości rodzaje i formy walki /przedmiotu taktyki/ będą zawsze określone możliwościami techniki bojowej oraz wartościami moralno-politycznymi żołnierzy i wielu innych czynnikami. Sprzężenie człowieka z techniką bojową będzie coraz trwalsze i wyraźniejsze, pomimo automatyzacji procesów dowodzenia i kierowania ogniem. Szczególnie na szczeblu taktycznym wymagania będą coraz wyższe umiejętności organizacyjne i techniczne począwszy od pojedynczego żołnierza i zespołu obsługi określonego środka walki.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że zmiany w taktyce, w wyposażeniu wojsk w nowoczesną technikę bojową odbywały się w ostatnich latach coraz częściej, w przedziale czasu średnio co 8-12 lat. Są to zmiany skokowe, wprowadzane jednak "płynnie". Każda wymiana ważniejszego sprzętu bojowego w wojskach powoduje zmiany w sposobach prowadzenia walki. Zmiany te znajdują odzwierciedlenie w nowych regula-

minach walki, które wprowadza się z reguły jednocześnie z wymianą środków walki /techniki bojowej/. Stąd określenie konkretnych zmian w sposobach prowadzenia walki z dużym prawdopodobieństwem sprawdzenia się jest niezwykle trudne nawet w krótkich horyzontach czasu.

Podkreślano już, że taktyka rozwija się pod wpływem łącznego oddziaływania techniki bojowej, środków walki, taktyki przeciwnika, warunków terenowych, tradycji i doświadczeń bojowych oraz wielu innych czynników. Stąd też przewidywane warianty rozwoju taktyki muszą odpowiadać uogólnionym kierunkom doskonalenia wyposażenia technicznego wojsk i uwzględniać równocześnie pozatechniczne czynniki, wywierające wpływ zarówno na rozwój techniki bojowej, jak i taktyki przyszłości. Uwzględniając powyższe czynniki, można wyodrębnić trzy warianty rozwoju taktyki.

1. Rozwój taktyki na jądrowym polu walki przy pełnej dominacji broni masowego rażenia.

2. Rozwój taktyki w kierunku opracowania teorii i praktyki zasad działania wojsk w warunkach konwencjonalnych, przy stałym zagrożeniu użycia broni jądrowej i innych środków masowego rażenia.

Innymi słowy - na klasyczno-jądrowym polu walki.

3. Rozwój taktyki w kierunku opracowania zasad działania wojsk z użyciem wyłącznie konwencjonalnych środków walki.

Za najbardziej prawdopodobny kierunek rozwoju taktyki teoretycy wojskowi uważają drugi kierunek - na klasyczno-jądrowym polu walki. Prawdopodobieństwo tej drogi rozwoju taktyki można oprzeć na następujących przesłankach:

- po pierwsze - obserwuje się obecnie tendencje do doskonalenia środków walki w dwóch kierunkach: pierwszy - broni masowego rażenia w postaci ładunków neutronowych, eurorakiet i innych odmian taktycznej broni jądrowej; drugi - broni konwencjonalnej;

- po drugie - nauka i osiągnięcia technologiczne ostatnich lat umożliwiły produkcję nie tylko doskonalszych czołgów, dział, rakiet, śmigłowców i samolotów bojowych, ale też nowoczesnych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych o wysokiej celności. Rezygnacja z nich na polu na rzecz wyłącznie RMR wydaje się nieprawdopodobna.

Z drugiej strony ilość wyprodukowanych ładunków jądrowych i poszukiwania nowych rozwiązań w tej dziedzinie pozwalają wykluczyć możliwość rezygnacji z ich użycia. Trzeba więc założyć, że na przyszłym polu walki te dwa rodzaje uzbrojenia będą się uzupełniać.

Przy założeniu takiego wariantu rozwoju uzbrojenia wojsk trzeba się liczyć z możliwością - potwierdzają to również obecne doktryny wojenne - prowadzenia wojny zarówno z użyciem, jak również bez użycia DMR. Drugi z tych wariantów należy traktować jednak jako krótkotrwały i prowadzący stopniowo do wojny jądrowej. Rozwój techniki i środków walki zmusza taktykę do wypracowania uniwersalnych zasad prowadzenia działań bojowych, przydatnych na jądrowo-klasycznym polu walki. Poszukiwania w tej dziedzinie muszą również uwzględniać możliwość prowadzenia działań bez użycia DMR, traktując je jednak jako przejściowe i nieuchronnie prowadzące do zastosowania środków jądrowych.

Nowe konwencjonalne środki walki potencjalnie zwiększają możliwości ogniowe, uderzeniowe i manewrowe wojsk na szczeblu taktycznym. Trzeba jednak pamiętać, że ten potencjał nowoczesnej techniki bojowej będzie się równoważył. Obok możliwości manewru wzrastać będzie także możliwość jego hamowania. Przykładem tej tendencji jest ciągle uzupełnianie i doskonalenie już istniejących systemów przeciwpancernych, np. nowymi technikami minowania i bezpośredniego trafiania celu środkami systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, paralizującymi manewr. Można więc przewidywać, że przy dużym wzroście znaczenia manewru ogniem, rozmach manewru wojskami wzrośnie nie znacznie.

Rozwój taktyki wojsk lądowych a wraz z nią zasad działania pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych przebiegać będzie drogą stopniowej ewolucji w miarę doskonalenia środków walki. Wprawdzie może zostać on zakłócony w przypadku jakiegoś "skoku technologicznego", umożliwiającemu wprowadzenie zupełnie nowych, opartych na niekonwencjonalnych zasadach działania rodzajów broni, jednak nawet wówczas zachowanie pewnego podziału na grupy: środki klasyczne i środki masowego rażenia - gwarantuje względną aktualność założeń taktyki.

Z ustalonej obecnie hierarchii ważności podstawowych rodzajów walki prawdopodobnie mogą nastąpić pewne zmiany.

Natarcie, jako jedyny sposób działania umożliwiający rozbicie nieprzyjaciela i opanowanie jego terenu, pozostanie podstawowym rodzajem działań bojowych. Przyszłość przyniesie jednak prawdopodobnie pewną ewolucję w sposobie prowadzenia natarcia.

Doświadczenia ostatnich konfliktów zbrojnych wykazywały, że stosowany dotychczas wariant rozpoczęcia natarcia w warunkach ustabilizowanej linii frontu, gdy nieprzyjaciel prowadzi z reguły działania obronne, nie może być stosowany w przyszłości. Potwierdziły to również ćwiczenia, w których zastosowano wielowariantowe sposoby przejścia

zgrupowań uderzeniowych w skali taktycznej i operacyjnej w warunkach prowadzenia przez nieprzyjaciela jeszcze działań zaczepnych.

Jednym z tych wariantów jest przejście wojsk do natarcia poprzedzone bojem spotkaniowym w warunkach prowadzenia przez nieprzyjaciela jeszcze działań zaczepnych w niestabilizowanych i dynamicznych sytuacjach. Oznacza to, że niektóre pododdziały i oddziały mogą przechodzić do natarcia: z obrony; poprzedzać natarcie /w tym przełamywanie obrony/ bojem spotkaniowym; rozpoczynać przełamywanie obrony w toku prowadzenia natarcia, głównie w głębi jego obrony; wchodzić w skład oddziałów wydzielonych, tworzonych w oddziałach i związkach taktycznych do uderzenia na nieprzyjaciela i stworzenia warunków siłom głównym związku taktycznego przejścia do natarcia i rozpoczęcia przełamywania obrony oraz wchodzić w skład zgrupowania uderzeniowego w celu uprzedzenia nieprzyjaciela w organizowaniu obrony na dogodnej rubieży.

Spodziewać się należy następujących zmian:

Wyodrębnione dziś sposoby przechodzenia do natarcia po podejściu z głębi /z marszu/ i z położenia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem pozostaną zapewne aktualne również w przyszłości. Istnieje jednak potrzeba weryfikacji przyjmowanych dziś niektórych założeń i norm w tej dziedzinie ze względu nie tylko na wyższe jakościowo parametry czołgów i BWP nowych generacji, ale także niecelowość dalszego oddalania rejonów wyjściowych wynikających z dużego zasięgu taktycznej broni jądrowej /wyrzutni rakiet taktycznych/. Obserwuje się raczej tendencje zbliżania rejonu wyjściowego do granic skutecznego zasięgu ognia głównej masy artylerii.

Nastąpi wzrost tempa prowadzenia natarcia, co niekoniecznie musi iść w parze z dużym tempem przełamania. Nacierające wojska działać będą bardziej dynamicznie, zwiększą ruchliwość i zakres stosowania manewru dzięki wyposażeniu nowoczesnych środków walki i sprzętu technicznego. Jednak postępy w opanowaniu terenu nie muszą odpowiadać tej zwiększonej ruchliwości przy silnej i manewrowej obronie przeciwnika.

Przełamanie - jako forma natarcia, przy zachowaniu swojej istoty - zmieni prawdopodobnie sposób realizacji. Wzrośnie dążenie do zwiększenia porażenia ogniowego /ognia punktowego/ w przełamaniu, kosztem bezpośredniego oddziaływania ruchem wojsk. Przełamanie realizowane będzie wysiłkiem wojsk pancerno-zmechanizowanych i powietrznych /zgrupowań powietrzno-szturmowych/, co nada przełamaniu charakteru lądowo-powietrznego. Stąd też należy się spodziewać wzrostu ilości uczestników, biorących udział w przełamaniu głównie wojsk działających z powietrza /w powietrzu/.

Bój spotkaniowy wystąpi znacznie częściej, pomimo rozwoju środków rozpoznania, które sprawią, że bój spotkaniowy nie będzie niespodzianką dla obu stron. Przyczyną wzrostu znaczenia tej formy natarcia będzie, między innymi dążenie obu stron do realizacji swych celów drogą wysoce manewrowych działań. Stworzy to swoistą "płynność" na polu walki. Stąd też należy zakładać, że:

- wzrośnie znaczenie rozpoznania w okresie zbliżania się stron i bezpośrednio poprzedzającym bój spotkaniowy;
- bój spotkaniowy toczyć się będzie w wymiarze lądowo-powietrznym;
- prawdopodobne są powietrzne boje spotkaniowe na szczeblu taktycznym /śmigłowców szturmowych/.

Szybkie i gwałtowne zmiany sytuacji w natarciu na przyszłym polu walki będą miały bardziej pogłębiony wyraz niż obecnie. Ta różnorodna zmienność sytuacji utrudni dowodzenie wojskami. W wyniku wzrostu siły ognia super techniki i szybkich zmian sytuacji na polu walki, spowodowanych dużą mocą środków rażenia nastąpi częste przechodzenie z natarcia do obrony i odwrotnie.

Obrona nadal pozostanie przejściowym rodzajem działań, występującym w różnej skali - do strategicznej włącznie. Jej znaczenie w przyszłości będzie jeszcze bardziej akcentowane. Jako zasadę trzeba przyjmować przechodzenie do obrony w styczności z nieprzyjacielem, bezpośrednio w czasie jego oddziaływania i prowadzenia działań zaczepnych. Stąd też trzeba przewidywać następujące kierunki zmian w sposobie organizacji i prowadzenia obrony:

1/ wzrost roli manewru w obronie, mający na celu: wykonywanie zwrotów zaczepnych /kontrataków/; przemieszczenie wojsk z nieatakowanych odcinków na zagrożone; wzmocnienie oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu odwodami; zajęcie kolejnych rubieży obronnych; obsadzenie powstałych luk w ugrupowaniu po uderzeniach jądrowych; wyprowadzenie wojsk z rejonów zagrożonych uderzeniami jądrowymi. Wprawdzie dzisiejsza taktyka stawia podobne zadania przed manewrem w obronie, ale przyszłość z wielokrotną potrzebą i możliwością ruchu wojsk;

2/ obrona posiadać będzie wyraźnie bardziej agresywny charakter. Traktując oczekiwania na uderzenie za zagrożenie przebywających w rejonach obrony wojsk, taktyka w przyszłości musi wypracować zaczepne formy realizacji zadań obronnych. Mogą one mieć charakter:

- aktywnych działań oddziałów wydzielonych w pasie przesłaniania;
- powszechnego stosowania zasadzek pancernych, ogniowych i powietrznych /grup desantowo-szturmowych/;

- celowego wpuszczania nieprzyjaciela w głąb ugrupowania bojowego i rozbijania go uderzeniami ze skrzydeł;

- wypadów oddziałów rajdowych i grup desantowo-szturmowych z nieatakowanych odcinków na skrzydła i tyły nacierającego nieprzyjaciela;

- uderzeń na zgrupowania nieprzyjaciela podchodzące do natarcia w przypadku pełnej skuteczności poprzednio wykonanych na niego uderzeń jądrowych;

3/ pojęcie trwałości obrony musi zmienić swoje dzisiejsze znaczenie. Rozumiane jako uporczywe dążenie za wszelką cenę do utrzymania bronionych rejonów, w przyszłości będzie oznaczało trwałość w realizacji bardziej ogólnych celów obrony: wykrwawiania a nawet rozbicia nacierającego nieprzyjaciela i stworzenia warunków do działań zaczepnych. Obrona w mniejszym stopniu będzie skierowana na utrzymanie terenu, w większym natomiast na oddziaływanie na nieprzyjaciela. Zmianę tę umożliwi wzrost możliwości manewrowych wojsk, co stworzy zdolność do szybkiego zajmowania dogodnych rubieży, lepszego wykorzystania terenu i w ten sposób skuteczniejszego oddziaływania na nieprzyjaciela;

4/ wobec większej różnorodności form działania w obronie i powszechności manewrowego wykorzystania wojsk, niekiedy do zwrotów zaczepnych, zwiększy się prawdopodobnie ilość elementów ugrupowania bojowego. Poza drugim rzutem, powstanie "rzut powietrzny" oraz odwody, zdolne do wykonania jednocześnie kilku różnorodnych zadań. Przy rozmieszczeniu ich w różnych rejonach wzrośnie jednocześnie odporność na uderzenia jądrowe. W dążeniu do uzyskania takiej odporności możliwa jest niekiedy rezygnacja z posiadania drugiego rzutu w dzisiejszym rozumieniu, tzn. rozmieszczonego w jednym rejonie i posiadającego konkretne zadanie;

5/ ze względu na wzrastające niebezpieczeństwo wykonania przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych o znacznej mocy, w tym i neutronowych, zaistnieje konieczność zmiany wielkości punktów oporu i rejonów obrony oraz luk między nimi. Rekompensatą tego będą różnorodne środki minowe, ustawiane różnymi sposobami, a odporne na falę uderzeniową.

Wśród kolejnych problemów zasługujących na uwagę w teorii i praktyce sztuki wojennej, zwłaszcza taktyki znajduje się również "luzowanie wojsk", jako czynność bojowa związana z zamianą wojsk w walce.

W okresie powojennym dynamiczny rozwój techniki bojowej przesunął niejako ten problem na plan drugi. Jednak w ostatnich latach doświadczenia wojen lokalnych i prowadzone badania wykazały, że zmęczenie fizyczne i psychiczne wojsk, a także możliwości zadawania wojskom dużych strat w krótkim czasie złożą się na utratę przez całe oddziały i ZT

zdolności bojowej. Również warunki fizyko-geograficzne /terenowe/ będą niakiiedy dyktować potrzebę luzowania wojsk. Znajdzie więc konieczność ich zmiany w toku walki poprzez luzowanie.

Istota współczesnego luzowania znacznie różni się od luzowania z okresu drugiej wojny światowej. Polega na przyjęciu zadań bojowych od luzowanych często w ruchu /dynamice/ oddziałów i ZT w toku walki i zapewnieniu im przejścia do natarcia lub obrony. Stąd też luzowanie może być stosowane zarówno w natarciu, jak i obronie.

Na zakończenie wypada przynajmniej zasygnalizować zmiany w modelu walki. Coraz większą uwagę zwraca się obecnie na szczebel batalionu, na jego rolę i znaczenie w walce. Zakłada się, że w przyszłości zgrupowania uderzeniowe organizowane na bazie batalionów /grup bojowych/ wykonywać będą uderzenia na kilku kierunkach, wspieranych grupami powietrzno-szturmowymi i śmigłowcami bojowymi. Taki model natarcia /przełamania/, oparty na lokalnej przewadze w wybranych rejonach /kierunkach/ na lądzie i w powietrzu zdegradowuje dotychczasowe znaczenie kierunku głównego uderzenia. będzie on wypadkową wielu kierunków działań zgrupowań lądowo-powietrznych o nowej strukturze i składzie.

5. ROLA TERENU W WALCE

Teren zawsze wywierał istotny wpływ na możliwości i sposoby prowadzenia działań bojowych /walk i operacji/ ²⁵. Jego rola i znaczenie ciągle wzrasta, zwłaszcza obecnie w dobie dynamicznego rozwoju środków walki o dużej sile rażenia, powodujących jego zmiany i deformacje.

Teren, jako jeden z ważniejszych elementów sytuacji bojowej, uwagę dułany jest przede wszystkim w procesie podejmowania decyzji. Stąd umiejętność oceny terenu i wykorzystania jego właściwości w działaniach bojowych świadczą o wysokich walorach dowódcy, oficera sztabu, a także o dobrym opanowaniu sztuki dowodzenia.

W znaczeniu wojskowym teren to dowolna część powierzchni Ziemi z jej rzeźbą i pokryciem. Pokrycie dzieli się na naturalne i sztuczne /schemat 6/. Do naturalnego zalicza się: lasy, zarośla, przeszkody wodne i inne przedmioty terenowe, które powstały w sposób naturalny w wyniku oddziaływania czynników przyrodniczych. Natomiast sztuczne są wszystkie te przedmioty terenowe, które zostały zbudowane przez człowieka /osiadła, drogi, kanały, wykopy itp./.

25/ Zob. St. Koziej, Wł. Łaski, R. Sznajder, Teren i taktyka, W-wa 1980

Teren bogato urozmaicony oddziałuje zawsze na wszystkie zjawiska towarzyszące działaniom wojsk na polu walki. Jest to oddziaływanie, które może bezpośrednio wpływać na działanie wszystkich lub tylko niektórych rodzajów wojsk i służb. Stąd też teren różniący się od terenu przeciętnie ukształtowanego, otwartego i pokrytego /normalnego/²⁶ zalicza się do terenu o warunkach szczególnych, wpływającego w istotny sposób na przygotowanie i prowadzenie walki. Wpływ ten praktycznie wyraża się tym, że szczególne warunki terenu wymagają specjalnych i dodatkowych wysiłków walczących wojsk w celu bądź to przezwyciężenia osobliwych i zwiększonych trudności terenowych, bądź też wykorzystania udogodnień terenowych.

Z rozważań tych wynika, że teren, jako środowisko walki jest jednym z podstawowych wyznaczników możliwości bojowych wojsk. Ustalenie, jakie elementy rzeźby i pokrycia terenu, w jaki sposób ułatwiają lub utrudniają przygotowanie i prowadzenie walki polega w istocie rzeczy na konfrontacji właściwości taktycznych terenu z taktyczno-technicznymi danymi techniki bojowej i właściwościami psychofizycznymi żołnierzy.

Podkreślano już, że zasadniczymi elementami terenu są: rzeźba i pokrycie. Szczegółowa charakterystyka zasadniczych form rzeźby terenu i jego pokrycia stanowi kryterium podziału terenu na jego rodzaje. Ten podział terenu - w odniesieniu do rzeźby - uwzględnia kryterium wysokości względnej danej formy terenowej i związane z nią warunki przekraczalności przez pojazdy wojskowe, środki walki itp. Z kolei podział, w odniesieniu do pokrycia, uwzględnia powszechnie przyjmowane w topografii wojskowej jego formy. Stąd też opisując lub oceniając teren należy określić rodzaj terenu z punktu widzenia rzeźby i pokrycia.

Przedmiotem oceny terenu są jego właściwości taktyczne /schemat 7/. Oznacza to, że większość ocen terenu dokonywana jest w aspekcie jego właściwości taktycznych, rozumianych jako cechy terenu wywierające wpływ na organizację i sposoby prowadzenia walki. Ocena ta polega na doszukiwaniu się walorów i wad jego rzeźby, pokrycia, charakteru i wszystkiego tego, co dla potrzeb wykonania zadania bojowego jest istotne zarówno z punktu widzenia oceny możliwego działania nieprzyja-

26/ W odniesieniu do naszych sił zbrojnych za "warunki normalne" przyjmuje się takie warunki, w których: teren jest równiny lub pocięty wzniosieniami o wysokości względnej do 50 m i dogodnych stokach do pokonywania przez czołgi i BWP; zalesienie, bagna, jeziora i zabudowa miejska nie przekracza 50% ogólnej powierzchni terenu; temperatura otoczenia waha się w granicach od -5°C do 30°C; grubość pokrywy śnieżnej nie przekracza 15 cm.

ciela, jak i wojsk własnych.

Możemy zatem stwierdzić, że pod pojęciem własności terytorialnej rozumiany jest teren, który wpływa w znaczny sposób na działania bojowe wojsk. Do nich należą: warunki przekraczalności /ruchu/ warunki maskowania i osłony, warunki orientacji i obserwacji, warunki ostrzału oraz warunki inżynierskiej rozbudowy^{27/}. Własności te można zaszerzegać do dwóch zasadniczych grup cech terenu: dostępności i otwartości. Praktyczna użyteczność takiego ujęcia własności terenu wynika z potrzeb kategorii pogranicza topografii wojskowej i taktyki. Stąd z punktu widzenia dostępności rozróżniamy teren: dostępny, średniodostępny i niedostępny /dla żołnierzy i wojskowego sprzętu technicznego/. Natomiast, z punktu widzenia otwartości: otwarty, półotwarty, zamknięty itp.

7. WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁAŃ BOJOWYCH W WARUNKACH SZCZEGÓLNYCH

Złożoność i specyfika różnorodnego terenu i poglądy skłonili teoretyków i praktyków wojskowych do rozpatrywania w teorii sztuki wojennej i praktyce warunków działania wojsk w środowisku /terenie i klimacie/ normalnym i szczególnym.

Wypada na początku zaznaczyć, że problematyka prowadzenia działań bojowych w warunkach szczególnych budzi wiele wątpliwości i nieporozumień, które wynikają głównie z niewłaściwej interpretacji tego pojęcia, a nade wszystko trudności w opracowaniu odpowiedniej skali porównawczej "warunków normalnych" i "warunków szczególnych"^{28/}. Podział ten komplikują również związane z tym pojęcia takie, jak: "warunki" i "środowisko", rozumiane jako zespół czynników utrudniających w znacznym stopniu stosowanie zasad walki oraz wymagających odpowiedniego przygotowania wojsk i techniki bojowej do działań w nocy.

Wśród wielu czynników oddziałujących w różny sposób na organizację i prowadzenie natarcia największy wpływ wywierają zawsze własności geograficzno-fizyczne terenu, na którym prowadzone będą działania zaczepne. Warunki naturalne /teren, klimat itp./ na obszarze Europy /zachodniego TDW/ stanowią dla wielu armii, w tym dla naszych sił zbrojnych, swoisty wzorzec przy opracowywaniu podstawowych zasad wykorzystania wojsk, uzbrojenia i sprzętu bojowego.

27/ Zob. płk dr inż. S. Wójcik, mjr dr J. Skrzyp, Zabezpieczenie topograficzne, cz. I, ASG WP, 1981.

28/ Obszernie o własnościach geograficzno-fizycznych pisze płk doc. K.A. Kozłowski w "Wojennej Myśli" nr 7/1977. Streszczenie tego artykułu zawiera "Myśl Wojskowa" nr 1/1978, s. 182-184.

7.1. Klasyfikacja warunków szczególnych

Pojęcie "szczególne" oznacza - niezwykle, osobliwe, odznaczające się czymś osobliwym^{29/}. Dlatego też rodzaje terenu i klimatu różniące się od terenu przeciętnie ukształtowanego zalicza się do tzw. "warunków szczególnych". Podobnie też klimat i pogodę różniącą się od przeciętnych zaliczamy do "warunków szczególnych" /schemat 8/.

W odniesieniu do naszych sił zbrojnych za "warunki normalne" przyjęto takie warunki, w których:

- teren jest równinny lub pocięty wzniesieniami, których wysokość względna nie przekracza 50 m, a ich stoki są dogodnie do pokonywania przez czołgi i bojowe wozy piechoty;
- zalesienie, bagna, jeziora i zabudowa typu miejskiego /urbanizacja/ nie przekracza 50 % ogólnej powierzchni terenu;
- temperatura otoczenia waha się w granicach od -5°C do 30°C ;
- grubość pokrywy śnieżnej nie przekracza 15 cm;
- widoczność nie jest mniejsza niż 4 km.

Zachwianie wartości któregośkolwiek z tych czynników zmienia warunki normalne na szczególne. Przy czym zmiana tych warunków powinna mieć zasadniczy wpływ na zmianę organizacji i prowadzenia natarcia, dla przykładu natarcie prowadzone w styczniu przy braku śniegu i niskiej temperatury nie można uznać za natarcie w warunkach szczególnych /w zimie/.

W warunkach uważanych za normalne można w natarciu skoncentrować wszystkie siły w celu zniszczenia nieprzyjaciela bez dodatkowych przedsięwzięć związanych z pokonaniem terenu. Mają tu pełno zastosowanie wszystkie obowiązujące zasady taktyki, sposoby prowadzenia walki. Natomiast podczas natarcia w warunkach szczególnych niektóre zasady walki przejawiają się bardziej intensywnie, inne zaś mają znacznie ograniczony zasięg. Dlatego wojska muszą zrealizować wiele dodatkowych przedsięwzięć, wymagających olbrzymiego wysiłku oraz nakładu środków materiałowych i czasu dla pokonania osobliwych i zwiększonych trudności wynikających zarówno z terenu, jak i z tych warunków atmosferycznych. Dodatkowe przedsięwzięcia taktyczne, techniczne i organizacyjne obejmują nie tylko utworzenie, np. grup szturmowych w rejonach zurbanizowanych, oddziałów obejścia w górach, organizację przeprowadzenia forsowania, czy też stosowanie środków oświetlających w nocy, lecz także zabiegi związane z zabezpieczeniem żołnierzy /wojsk/ i tech-

29/ Zob. W. Doroszewski, Słownik poprawnej polszczyzny, s. 748.

niki bojowej, przygotowanie ich do działań w trudnych warunkach. Z tych więc powodów natarcie w warunkach szczególnych różni się znacznie od natarcia w warunkach normalnych, staje się walką o odmiennych nie tylko sposobach działania, ale też zasadach, a więc walką szerszą.

Zgodnie z obowiązującym obecnie podziałem /ustaleniami/ do warunków szczególnych zalicza się natarcie:

- z forsowaniem przeszkody wodnej;
- w górach;
- w terenie lesistym, /lesisto-jeziornym, lesisto-bagnistym itp./;
- w rejonach zurbanizowanych;
- wzdłuż wybrzeża morskigo;
- w zimie;
- w nocy, w warunkach ograniczonej widoczności.

Podział ten znacznie komplikuje się, gdy w tym samym obszarze występuje mieszanka warunków, np. góry, las i zima lub las, jeziora /bagna/ i noc. Klasyfikacja ta nie jest ścisła, bowiem dla każdej armii /sił zbrojnych/ można przyjąć inny podział warunków działania wojsk. Dla armii państwa, w którego granicach /obszarze/ znajduje się w większości teren górzisty - góry będą "warunkami normalnymi". Podobnie też dla wielu armii państw arabskich /np. Iraku, Libanu itp./ działania bojowe w pustyni są czymś normalnym, a więc warunkami normalnymi 30/.

Przedstawiona klasyfikacja "warunków szczególnych" odpowiada na ogół charakterystyce zachodniego TDW, a więc dotyczy też obszaru Polski i odnosi się do naszych sił zbrojnych. Nasuwa się jednak pytanie: jak często nasze wojska będą miały do czynienia na wspomnianym TDW, z warunkami szczególnymi, z różnymi właściwościami terenu i klimatu?

Z oceny poszczególnych kierunków operacyjnych zachodniego TDW wynika, że teren jest różnorodny, różnie ukształtowany, posiada różnorodne pokrycie i zabudowę. Klimat natomiast jest mniej zróżnicowany. A zatem, nie zawsze wystąpią na określonym kierunku operacyjnym góry, lasy, teren lesisto-jeziorny, wybrzeże morackie, czy też rejon zurbanizowane. Na niektórych kierunkach operacyjnych częściej występuje teren równinny lub pocięty niedużymi wzniesieniami, a więc warunki normalne.

Teoretycy wojskowi sygnalizują przewartościowanie tych dwóch pojęć

30/ D. Chochla w książce pt.: "Rozważania o taktyce" /s. 35-37" zwraca uwagę na problem klasyfikacji warunków szczególnych.

spowodowanych głównie koncentracją urbanizacji i infrastruktury, w wyniku czego "warunki szczególne" stają się "warunkami normalnymi" i odwrotnie. Jak z tego widać problematyka warunków szczególnych budzi zawsze wiele kontrowersji i nieporozumień. Oto powód, dla którego działania /natarcie/ wojsk w warunkach szczególnych nie mogą ująć naszej uwadze.

Reasumując powyższe rozważania można istotę działania /natarcia/ wojsk w warunkach szczególnych najkrócej wyrazić następująco: Jest to działanie złożone i trudne, kryjące w sobie wiele niespodzianek wymagających od dowódców dużych umiejętności, łączenia śmiałych obejść i oskrzydlenia zsynchronizowanych z uderzeniami wojsk od czoła działających we współdziałaniu z oddziałami obejścia, oddziałem wydzielonym i oddziałem desantowo-szturmowym /desantem śmigłowcowym/ w celu szybkiego wyjścia na węzły komunikacyjne i tyły nieprzyjaciela. Innymi słowy jest to walka o komunikację.

BIBLIOGRAFIA

1. Black W., Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny, Warszawa 1921.
2. Chochoła B., Rozważania o taktyce, Warszawa 1982.
3. Du Picq A., Studium o walce, Warszawa 1928.
4. Galowski Z., Współdziałanie na polu walki, Warszawa 1983.
5. Gołąb Z., Początkowy okres wojny, Warszawa 1972.
6. Gołąb Z., Kołcz S., Współczesne dowodzenie wojskami, Warszawa 1974.
7. Jadziak E., Doświadczenie ludowego Wojska Polskiego w zakresie sztuki operacyjnej w działaniach 1944-1945. Materiały z VI Konferencji Naukowej, ASG WP 1967.
8. Jamanow A., Bój spotkaniowy, Warszawa 1962.
9. Kaczmarek J., Uderzenie i ogień, Warszawa 1973.
10. Katukow M., Pancerny grot, Warszawa 1976.
11. Kompania, batalion i pułk piechoty w walce, Warszawa 1959.
12. Kołodziejczak B., Co będzie jutro?, Warszawa 1980.
13. Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie, Warszawa 1975.
14. Kutrzeba T., Bitwa nad Bzurą, Warszawa 1969.
15. Madejski A., Nauka wojenna, Warszawa 1981.
16. Mała Encyklopedia Wojskowa, t.I.
17. Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, Warszawa 1971.
18. Michalski H., Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej, Warszawa 1980.
19. Middeldorf E., Taktyka w kampanii rosyjskiej, Warszawa 1961.
20. Nozko K., Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973.

21. Piotruś A., Szemeński P., Czuliński N., Broń jądrowa a rozwój taktyki, Warszawa.
22. Postęp naukowo-techniczny a przeobrażenia w sztuce wojennej, Warszawa 1975.
23. Razin E., Historia sztuki wojennej, Warszawa 1958.
24. Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941-1943, Warszawa 1960.
25. Sawkin W., Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Warszawa 1972.
26. Sokołowski W.D., Strategia wojenna, Warszawa 1964.
27. Taktyka, Biblioteczka oficera rezerwy piechoty, tomik VII, Warszawa 1932.
28. Wołny A., Analiza i ocena przełamania obrony przeciwnika w czasie wojen na Bliskim Wschodzie w latach 1956-73, ASG WP 1981.
29. Varvarowsky L., Manewrowość, Warszawa 1962.
30. Zakrzewski J., Miasto w wojnie jądrowej, Warszawa 1964.

Wydrukowano w 50 egz.

Exz. nr 1-50 Bibli. Nauk. DZS

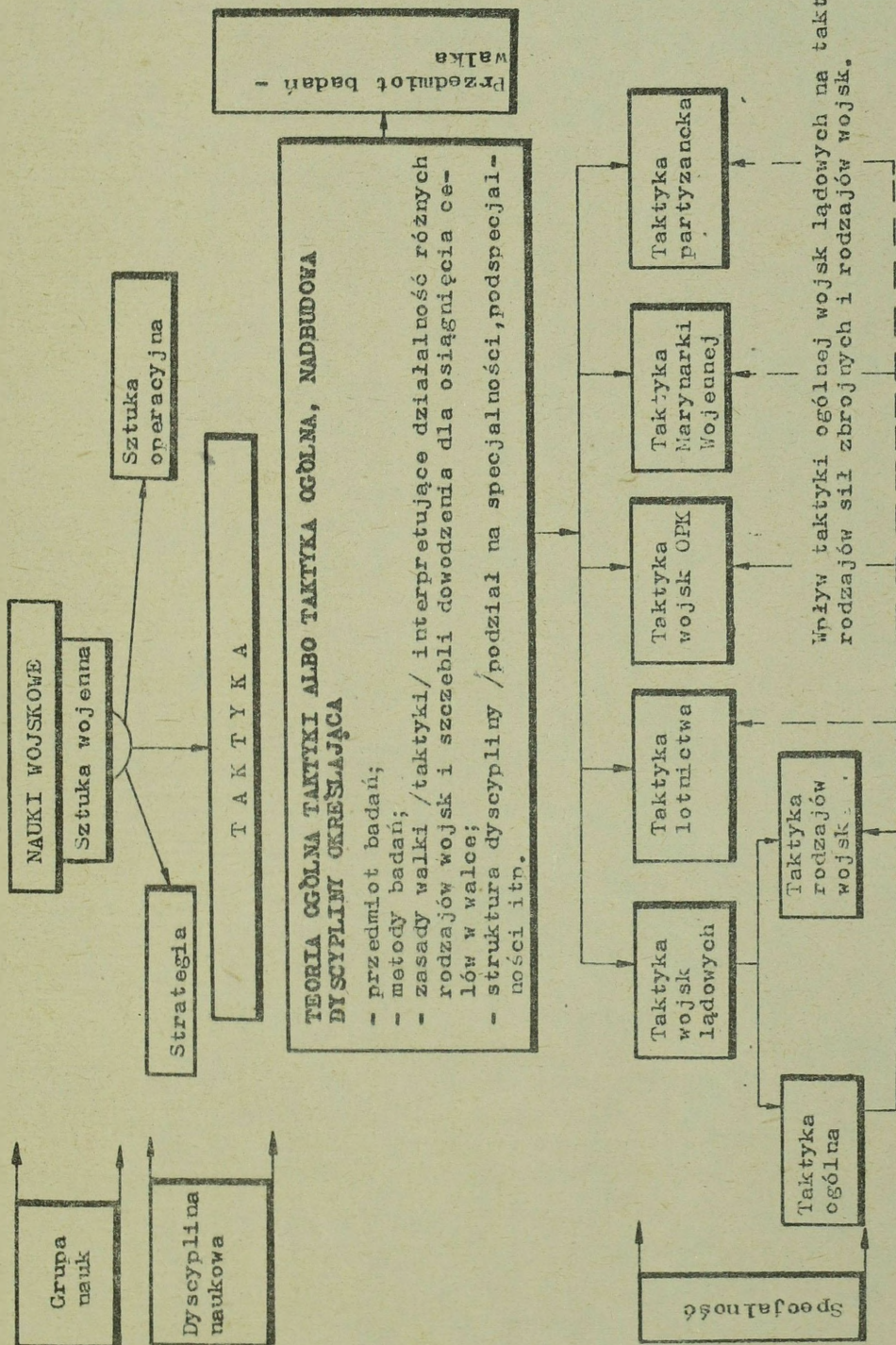
Wyk. płk T. Wójcik

Druk. A.M.

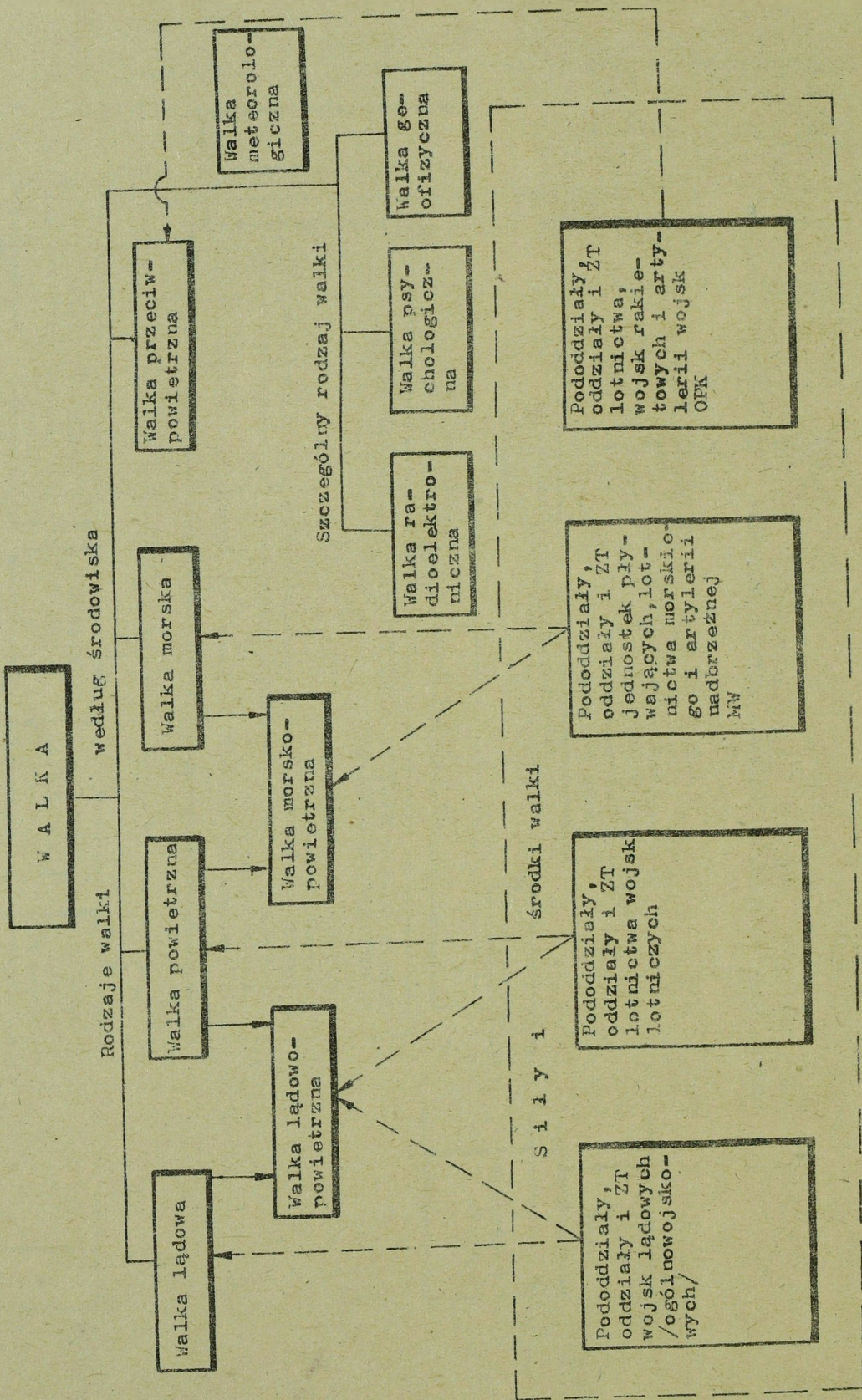
Druk. ASG WP nr p/ 273/pf 1276/WW

Kor. B.S.

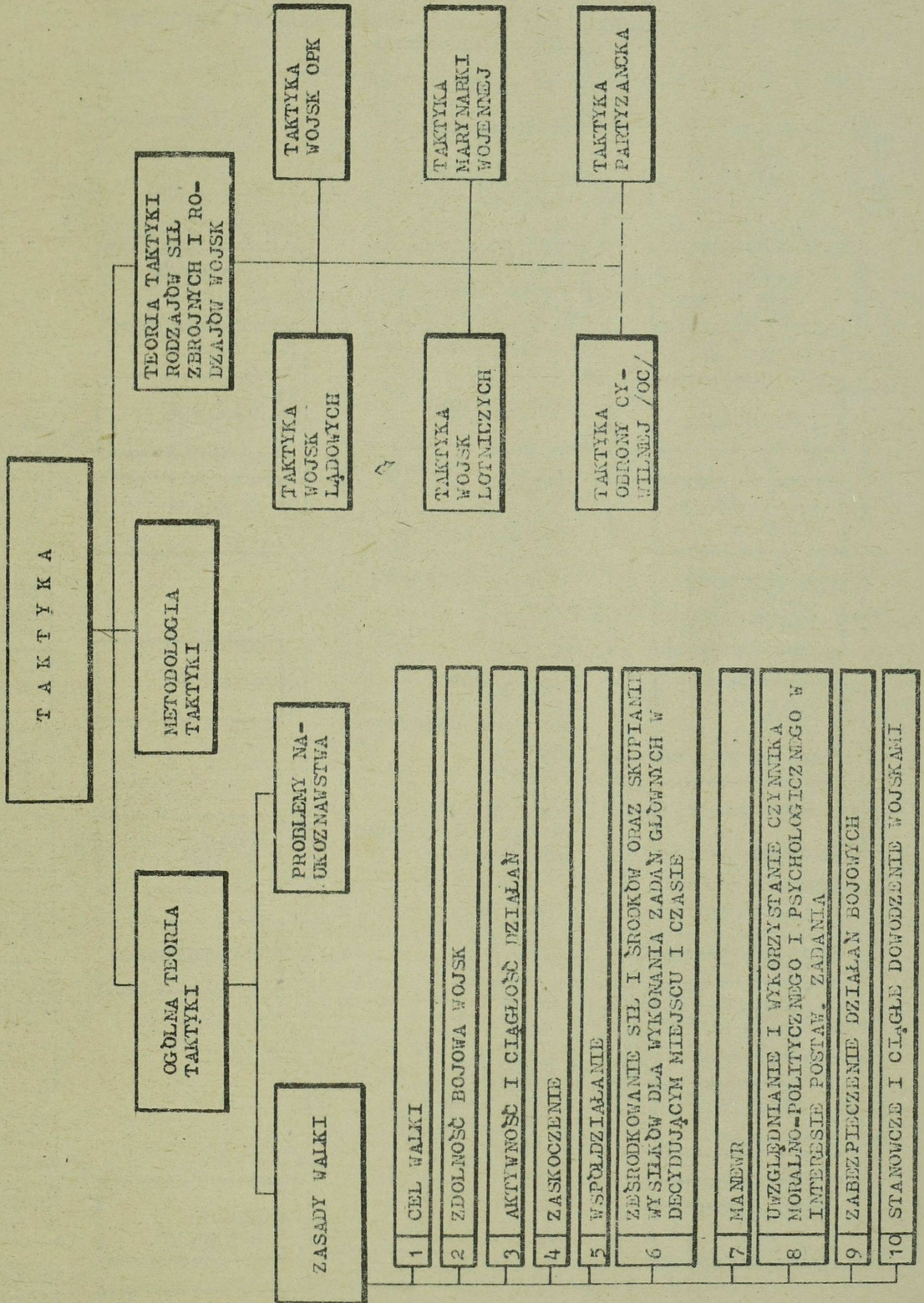
TAKTYKA JAKO DYSCYPLINA NAUKOWA SZTUKI WOJENNEJ I JEJ PRZEDMIOT BADAŃ



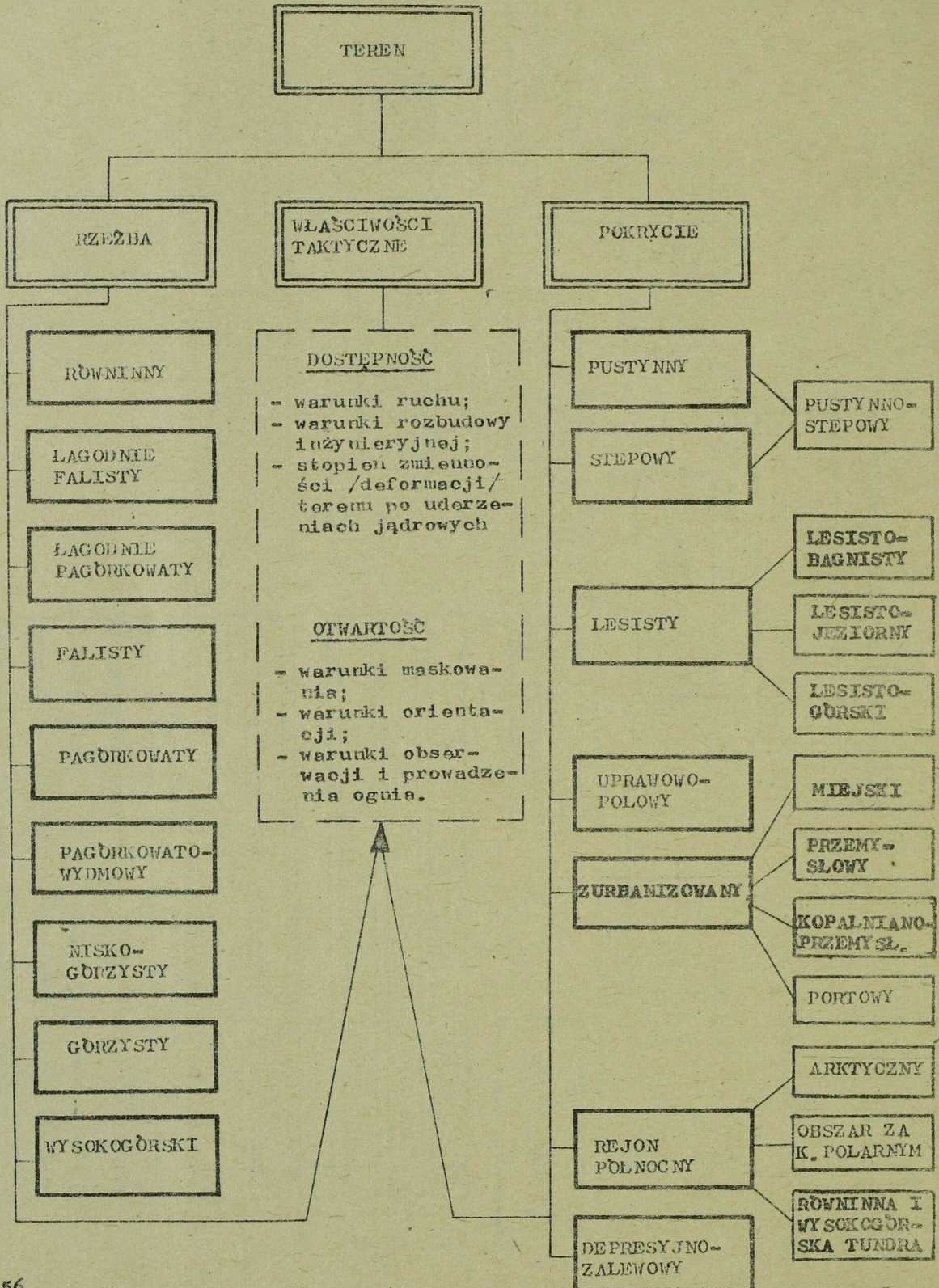
RODZAJE WALKI



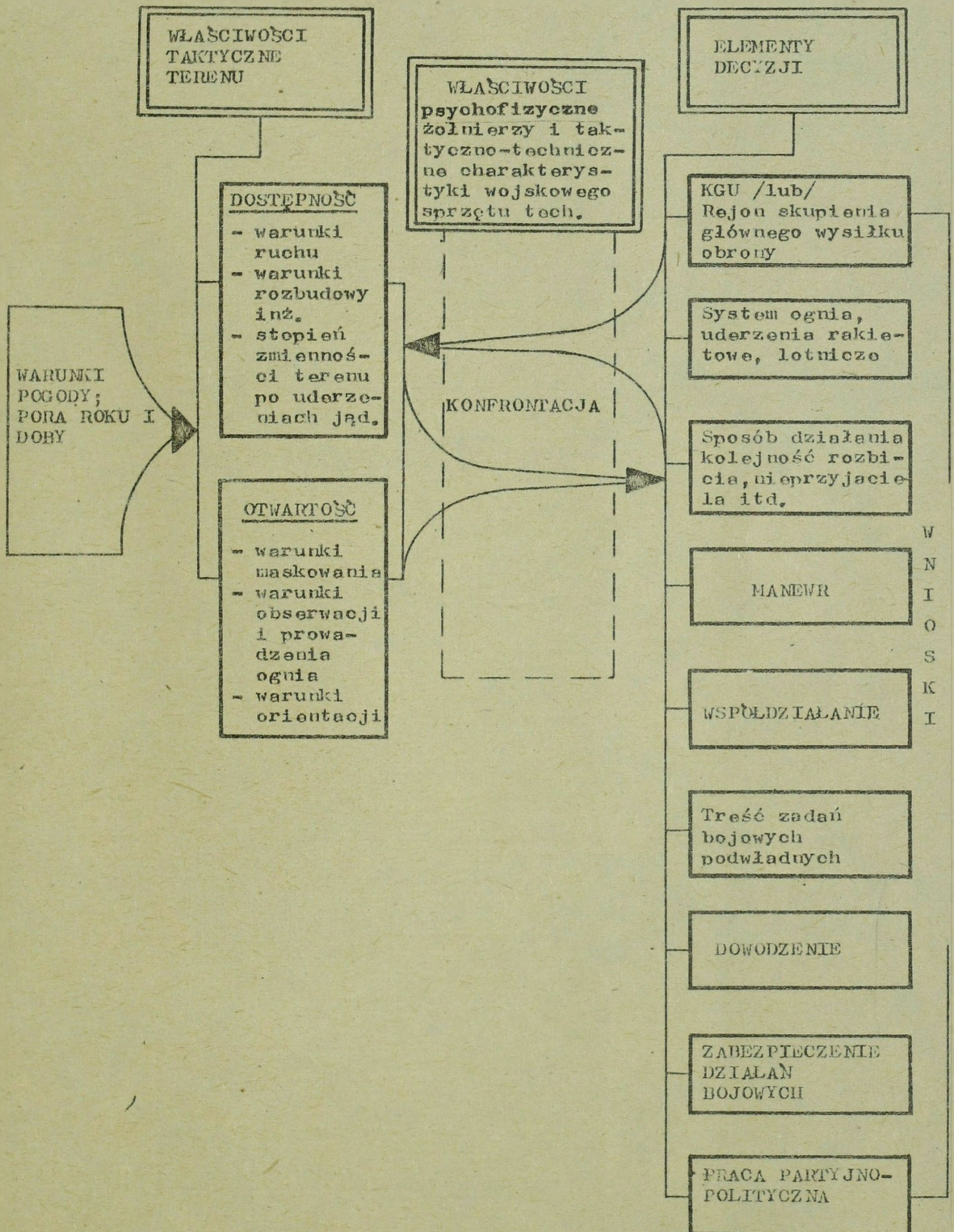
NIEJSCE ZASAD WALKI W TEORII TAKTYKI

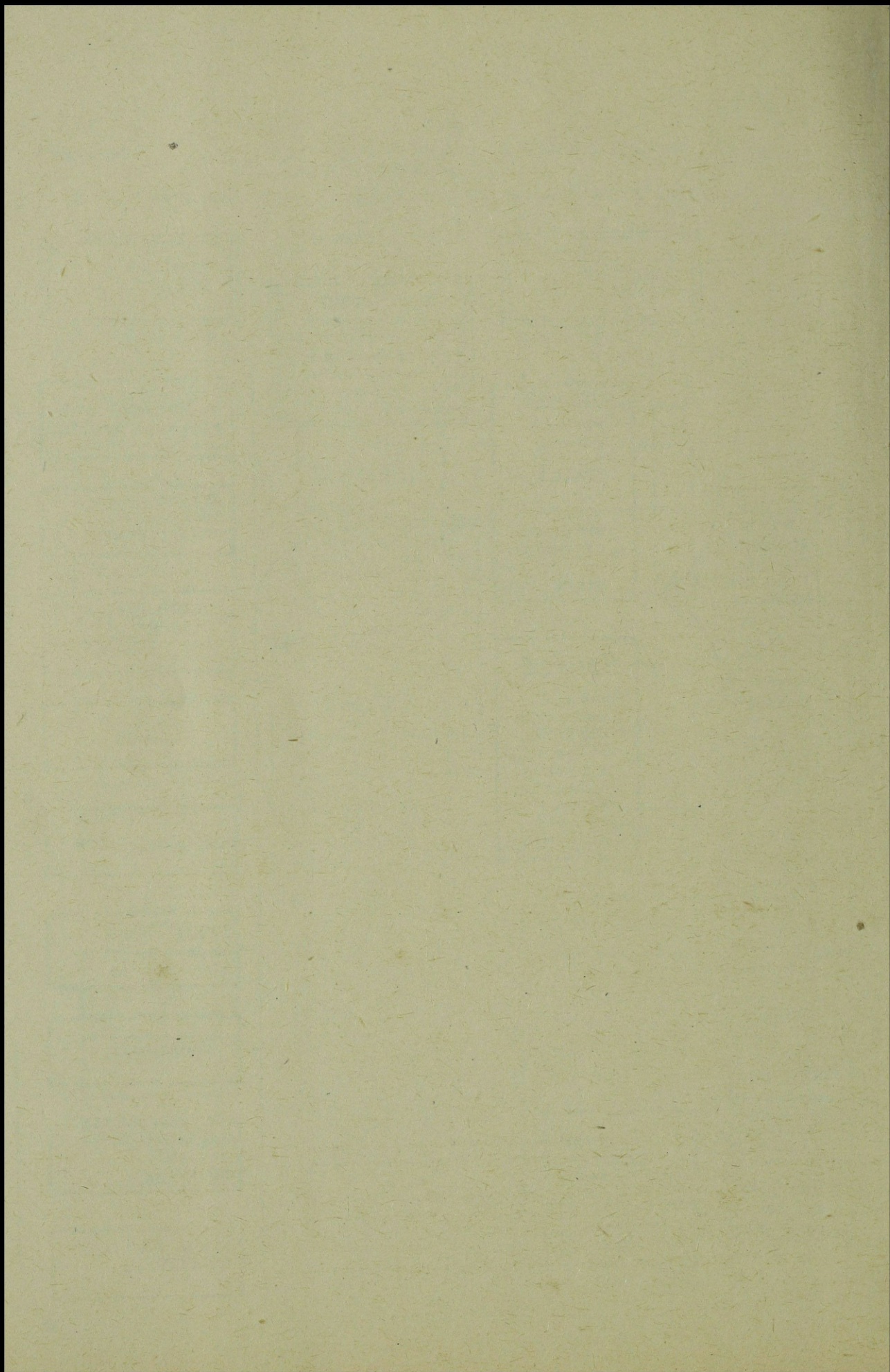


STRUKTURA TERENU I JEGO WŁAŚCIWOŚCI TAKTYCZNE



METODA I TREŚĆ OCENY WPLYWU TERENU NA DZIAŁANIA BOJOWE WOJSK





PODZIAŁ WARUNKÓW PROWADZENIA DZIAŁAŃ BOJOWYCH WEDŁUG WARUNKÓW TERENOWYCH /ŚRODOWISKA/

